

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

Wybory samorządowe 2010 - Teresa Jankowska Burmistrzem

Większością głosów mieszkańcy gminy Brzeszcze wybrali Teresę Jankowską na stanowisko Burmistrza Brzeszcz kadencji 2010-2014. W niedzielę 5 grudnia w II turze wyborów samorządowych Teresę Jankowską poparło 2 918 mieszkańców. Jej kontrkandydata, Cecylia Ślusarczyk, otrzymała 2 665 głosów poparcia.

21 listopada podczas I tury wyborów samorządowych Teresa Jankowska, zgłoszona przez KWW Wspólnota Samorządowa Gminy Brzeszcze, otrzymała 3 139 głosów. Na drugim miejscu znalazła się Cecylia Ślusarczyk, zgłoszona przez KW Platformę Obywatelską RP, z liczbą 2 230 głosów. Kandydat KW Prawa i Sprawiedliwości, Jacek Wawro otrzymał 1876 głosów poparcia, a Mieczysław Zając, zgłoszony przez KWW Blok Samorządowy, otrzymał 1237. Według protokołu Miejskiej Komisji Wyborczej w Brzeszczach, gdyby któryś z kandydatów otrzymał ponad połowę głosów ważnych - czyli 4 242 - mógłby wygrać już w I turze.

Jak wynika z danych Państwowej Komisji Wyborczej, frekwencja w I turze (21 listopada) wyborów w naszej gminie wyniosła 48,86 proc., natomiast w drugiej turze (5 grudnia) 31,75 proc.

Nowa Rada Miejska

Dla wyboru Rady Miejskiej w Brzeszczach utworzono 3 okręgi wyborcze, w których łącznie wybieraliśmy 21 radnych. Ogółem ze wszystkich list zgłoszono 205 kandydatów. Na wszystkie listy we wszystkich okręgach wyborczych oddano 8 221 głosów ważnych. Warunek uzyskania co najmniej 5 proc. głosów ważnych spełniły, i w związku z tym prawo do uczestniczenia w podziale mandatów w okręgach uzyskały listy następujących komitetów wyborczych:

LISTA NR 1 KW SLD - 766 GŁOSÓW POPARCIA

LISTA NR 4 KW PLATFORMA OBYWATELSKA RP - 1 586 GŁOSÓW POPARCIA

LISTA NR 5 KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ - 1 461 GŁOSÓW POPARCIA

LISTA NR 17 KWW BEZPARTYJNI DLA GMINY - 1 292 GŁOSÓW POPARCIA

LISTA NR 18 KWW BLOK SAMORZĄDOWY + - 876 GŁOSÓW POPARCIA

LISTA NR 19 KWW WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA GM. BRZESZCZE - 2 240 GŁOSÓW



W OKRĘGU WYBORCZYM NR 1 RADNYMI ZOSTALI:

ALBIN WIESŁAW (KWW BEZPARTYJNI DLA GMINY)
BUKOWSKI MIROSŁAW (KW PLATFORMA OBYWATELSKA RP)
SOCHA DANUTA (KWW WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA GM. BRZESZCZE)
SZOT RADOSŁAW (KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ)
WAWRO TADEUSZ (KOMITET WYBORCZY SLD)
ZALWOWSKI KRZYSZTOF (KWW WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA GM. BRZESZCZE)

W OKRĘGU WYBORCZYM NR 2 RADNYMI ZOSTALI:

CZOPEK MAREK (KWW WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA GM. BRZESZCZE)
KASPRZYK-HAŁAT ANNA (KW PLATFORMA OBYWATELSKA RP)
KOLASA ZBIGNIEW (KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ)
PASTUSZKA STANISŁAW (KWW BEZPARTYJNI DLA GMINY)
SAJDAK STANISŁAW (KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ)
SOJKA JERZY (KWW BLOK SAMORZĄDOWY+)
ŻUREK DANUTA (KW PLATFORMA OBYWATELSKA RP)

W OKRĘGU WYBORCZYM NR 3 RADNYMI ZOSTALI:

BIELENIN KRZYSZTOF (KWW BEZPARTYJNI DLA GMINY)
CZUWAJ BOGDAN (KWW WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA GM. BRZESZCZE)
DROBNY SŁAWOMIR (KWW WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA GM. BRZESZCZE)
LIKUS JAN (KWW BLOK SAMORZĄDOWY +)
SENKOWSKI KAZIMIERZ (KW PLATFORMA OBYWATELSKA RP)
WAWRO JACEK (KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ)
WAŚIK BARBARA (KW PLATFORMA OBYWATELSKA RP)
WŁOSZEK ARKADIUSZ (KWW WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA GM. BRZESZCZE)

Przewodniczący Rady Miejskiej

W środę 1 grudnia odbyła się I Zwyczajna Sesja Rady Miejskiej w Brzeszczach kadencji 2010-2014, na której wybrano przewodniczącego i jego zastępców. Po tajnym głosowaniu Przewodniczącym RM został Jacek Wawro, a na jego zastępców wybrano: Stanisława Sajdaka i Kazimierza Senkowskiego. Powołano również stałe Komisje Rady Miejskiej - Komisję Skarbu, Rozwoju, Ekologii i Szkód Górniczych, Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych.

Radni Powiatu w Oświęcimiu

Do Rady Powiatu w Oświęcimiu zostali wybrani: Teresa Jankowska, Tadeusz Szczerbowski, Cecylia Ślusarczyk oraz Stanisław Zając. Po wygaśnięciu mandatu radnej Teresy Jankowskiej w związku z wyborem na Burmistrza Gminy Brzeszcze, radni powiatowi podejmą uchwałę o wstąpieniu w jej miejsce kandydata z tej samej listy, który uzyskał kolejno największą liczbę głosów - będzie nią radna powiatowa Bożena Sobocińska.

Katarzyna Wituś

(Nie) Jedyny SENSOWNY OGLĄD



Powyborcze niepokoje

Lokalna kampania wyborcza do samorządu przebiegła tym razem dosyć cicho, spokojnie i bez większych emocji. Głównie oparła się tradycyjnie i sztampowo o masę podobnych i merytorycznie pustych plakatów i ulotek. W Internecie również bez emocji i większych dyskusji. Oprócz oczywistych informacji komitetów o tym, jak to inni są niefajni, a my ekstra i profesjonalni, nie udało nam się uzyskać żadnych konkretnych o pomysły na gminę, zadaniach i remedium na sytuację kryzysową. W tym wszystkim ciekawym i w zasadzie nowatorskim przedsięwzięciem była debata kandydatów na urząd burmistrza Brzeszcza, zorganizowana przez stowarzyszenie „Obiektyw”, którą to można zobaczyć na stronie internetowej www.obiektyw.brzeszcze.pl. Tutaj już usłyszeliśmy mniej więcej konkretne odpowiedzi na konkretne pytania, na które odpowiadały dwie panie - Teresa Jankowska, obecna Burmistrz i Cecylia Ślusarczyk, kandydatka z ramienia PO. Reszta kandydatów nie przyjęła zaproszenia do debaty, a szkoda. Nie wiem, jakie przesłanki stały za ich decyzjami - dla mnie wygląda to tak, jakby nie mieli nic do powiedzenia. W każdym razie debata się odbyła, w zasadzie było rzeczowo, merytorycznie i kulturalnie, obie panie nie uchylały się od odpowiedzi na nieraz trudne pytania. Ogólnie wszyscy zdają sobie sprawę, że jest ciężko i trzeba coś z tym zrobić. Nie do końca jednak wiadomo jak. I kiedy będzie lepiej. I jak zrobić by było lepiej, a ludzie byli zadowoleni. Niewykonalne. Gdy piszę te słowa pewnie znane już są wyniki drugiej tury wyborów na burmistrza. W każdym razie życzę obu Paniom dobrych wyników i zaufania społecznego.

Pojawiły się nowe twarze w radzie gminy. Zaskoczeniem dla niektórych może być nie otrzymanie mandatu radnego kandydatów pewnych, „zawodowych” - czy to do rady gminy, czy powiatu. Wspólnota samorządowa straciła część „stolków” na rzecz PO i PiS-u. Być może to znak, że mija pewna epoka? Przed nową radą i nowym burmistrzem trudne zadania. Do nas wyborców należy pilnowanie ich, by swoją służbę wykonywali należycie i uczciwie. Szkoda tylko, że ludzka pamięć jest taka niedoskonała w wielu przypadkach...

Wszystkie duże polskie partie ogłosiły swoje własne zwycięstwo w wyborach samorządowych. Gdzie nie popatrzysz, gdzie nie posłuchasz, tam każda ważna gadająca głowa trąbi o zwycięstwie, sukcesie i wielkich możliwościach w przyszłości swojego ugrupowania. Co niektórzy nawet wysuwają śmiało przypuszczenia, że gdyby nie perfidne manipulacje i sabotaże w ich własnych szeregach, z pewnością wyniki byłyby o niebo lepsze - w każdym razie wygrałby bez dwóch zdań. A tak, czegoś brakło. Kto tak naprawdę wygrał w tych wyborach? W skali kraju? Chyba ten, któremu udało się najbardziej zwiększyć liczbę swych radnych w poszczególnych szczeblach samorządu do stanu z zeszłej czterolatki. I wszystko wskazuje, że jest to PO. Niestety PO. Piszę niestety, choć nigdy nie ukrywałem, że pewne ich założenia i nastawienie do rzeczywistości jest mi bliskie. Niestety założenia i idea, a rzeczywistość to dwie bajki. Liberalizm na ustach i sztandarach, a w czynach nadal siermiężna socjaldemokracja. Ale cóż, jakie społeczne nastroje i zapotrzebowanie, taka też odpowiedź. Jednak nie to sprawia, że ich wygrana jest niepokojąca. Bardziej chodzi mi o to, że stajemy przed takim oto faktem - PO z pomocą PSL ma władzę w większości sejmików i tam, gdzie jest taka możliwość w powiatach. Do tego oczywiście prezydentura, rząd, większość sejmowa. Doprowadza to w zasadzie do monopolu władzy. A czym jest monopol i do czego może prowadzić, to wszyscy dobrze wiemy. Owszem, mamy XXI wiek, jesteśmy dużym krajem w Unii Europejskiej. PO to całkiem nowoczesna partia, dbająca o wizerunek i jako tako o jakość swych działań. Ale jednak. Monopol. Usypia czujność, prowadzi do pychy i zatracania samokrytykę. To może powodować duży regres, a tracimy na tym my, zwykli prości obywatele. Więc bądźmy czujni! Na szczęście w gminach przodują lokalne komitety, nienastawione na dyrektywy partyjne i trochę szablonowe działania. Jest szansa, że nie będziemy Polską wielu tysięcy orlików. Nie samym sportem człowiek żyje!

Piotr Świąder - Kruszyński

*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
chcielibyśmy życzyć wszystkim Mieszkańcom Gminy
Brzeszcze zdrowia, zdrowia i zdrowia raz jeszcze!
Niech Wszystkich Państwa otoczy ciepło i zaczaruje
magia Szczególnego Czasu. Niech blask choinki oprzemieni
szczęśliwe twarze, rozplomi nadzieje i rozjaśni troski.
Niech opłatek w Waszych dłoniach stanie się okazją do
przełamania wszystkich nieporozumień i puszczenia
w niepamięć krzywd. Życzymy także gorąco, by Wszystkim
w świątecznym zgiełku przytrafiła się chwila - w spojrzeniu...?
W zasluchaniu...?, która powoli jak spadający z nieba śnieg
spłynie błogą świadomością: „Przećż masz Człowieku tak
niesłychane ludzkie szczęście! najbliższych przy sobie,
kochające serca dookoła. Tak naprawdę masz więc Wszystko.”
Niech zatem wśród nocej ciszy leci prosto z naszych dusz,
pośród wtrącającego w niebie pychu, aż Tam na Wysokości,
ogromna radość i wdzięczność, bo Chrystus się nam narodził!*

*Teresa Jankowska
Burmistrz Brzeszcza wraz
z Pracownikami Urzędu Gminy*

Życzenia

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku wszystkim Mieszkańcom życzę wszelkiej pomyślności, zdrowia, radości oraz szczęścia rodzinnego.

Sławomir Drobny

Wszystkim Mieszkańcom z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzę wszelkiej pomyślności.

Łączę wyrazy szacunku

Wiesław Albin

Zdrowych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym Roku Mieszkańcom Samorządu Osiedlowego nr 1.

Zarząd Samorządu

Lokale do wynajęcia, dobra lokalizacja

Ośrodek Kultury w Brzeszczach odda w najem lokal użytkowy znajdujący się w budynku „Basenu pod Platanem”, z przeznaczeniem na solarium. Lokal składa się z 3 pomieszczeń o łącznej powierzchni użytkowej 21,4m² (najem aktualny od 1 stycznia 2011 r.).

Kontakt: Ośrodek Kultury w Brzeszczach, tel.: (32) 21-11-490, 21-11-391.

Ośrodek Kultury w Brzeszczach odda w najem lokal użytkowy znajdujący się w budynku „Basenu pod Platanem”, z przeznaczeniem na gabinet masażu lub inną działalność o podobnym profilu. Lokal składa się z 1 pomieszczenia o powierzchni użytkowej 27,7m².

Kontakt: Ośrodek Kultury w Brzeszczach, tel.: (32) 21-11-490, 21-11-391.

odgłosy Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze

tel/fax.: 032 2111-490, 032 2111-391, wew. do redakcji: 25,

e-mail: odglosy.brzeszcz@ok.brzeszcze.pl

Redaguje zespół w składzie:

MAŁGORZATA WÓJCİK - redaktor naczelny

KATARZYNA SENKOWSKA - redaktor, KATARZYNA WITUŚ - redaktor

EWA ROGALA, MARZENA SPADEK - korekta

EWA PAWLUSIAK - główny specjalista d/s wydawnictw

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład: Lconia Szary

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spiry, Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 032 2102213.

NOWE ZASADY SPŁAT

Radni uchwalili szczegółowe zasady, sposób i tryb umarzania oraz odraczania terminu zapłaty a także rozkładania na raty płatności na rzecz Gminy Brzeszcze i jej jednostek organizacyjnych. Chodzi o należności o charakterze cywilnoprawnym wobec osób fizycznych, osób prawnych a także jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej.

Należności mogą być umarzone z urzędu w całości w przypadku wystąpienia okoliczności wymienionych w art.56 ust.1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. Nr 157, poz. 1240). Na wniosek dłużnika, w przypadkach uzasadnionych, może zostać udzielona ulga poprzez:

- 1) umorzenie należności w całości lub w części,
- 2) rozłożenie należności na raty,
- 3) odroczenie terminu płatności należności.

Umorzenie zaległych należności powoduje również umorzenie odsetek w całości lub w takiej części, w jakiej zostały umorzone zaległe należności. Okres spłaty należności uzależniony jest od sytuacji finansowej dłużnika oraz wysokości zadłużenia. Od należności, której termin płatności odroczone lub spłatę rozłożono na raty, nie pobiera się odsetek za zwłokę od dnia złożenia kompletnego wniosku w tej sprawie do dnia ustalonego jako ostatni dzień spłaty.

Wniosek o umorzenie, odroczenie lub rozłożenie na raty spłaty należności pieniężnych powinien zawierać przede wszystkim:

- 1) szczegółowe informacje dotyczące wystąpienia przesłanek uzasadniających udzielenie ulgi,
- 2) opis aktualnej sytuacji finansowej i rodzinnej dłużnika będącego osobą fizyczną lub opis sytuacji ekonomicznej dłużnika będącego osobą prawną.

W przypadku stwierdzenia, że wniosek nie czyni zadość wymaganiom, organ uprawniony wzywa dłużnika do jego uzupełnienia w wyznaczonym terminie (po upływie którego wniosek pozostaje bez rozpatrzenia). Umarzanie, odraczanie i rozkładanie należności na raty następuje na podstawie pisemnego porozumienia. W przypadku udzielenia ulgi w sprawie odroczenia lub rozłożenia na raty należności i nie dotrzymania przez dłużnika ustalonego terminu, odsetki liczone są w pełnej wysokości od dnia wymagalności należności do dnia zapłaty. Niewywiązanie się przez dłużnika z postanowień zawartych w porozumieniu powoduje natychmiastową wymagalność zapłaty należności wraz z odsetkami. W przypadkach, w których ulga będzie stanowiła pomoc publiczną, udzielanie jej następuje zgodnie z przepisami Rozporządzenia Komisji (WE) nr 1998/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r. Do udzielania ulg w spłacie należności uprawniony jest Burmistrz Brzeszcz.

KW

INFORMACJA

Burmistrz Brzeszcz informuje, że w dniu 8 listopada 2010 r. podany został do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Brzeszczach przy ul. Kościelnej 4, wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę z przeznaczeniem na cele rolne. Wykazem została objęta część nieruchomości położonej w Brzeszczach, oznaczonej numerem działki 1280/145 o pow. 598 m². Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.

WSPÓŁPRACA Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI

Uchwalony został na 2011 rok program współpracy Gminy Brzeszcze z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. Celem głównym programu jest wzmacnianie współpracy i umacnianie partnerstwa pomiędzy samorządem a organizacjami pozarządowymi.

Jak czytamy w programie, priorytetowe zadania publiczne w Gminie Brzeszcze to:

- organizacja i prowadzenie zajęć terapeutyczno-edukacyjnych dla dzieci z rodzin zagrożonych uzależnieniami (w szczególności prowadzenie świetlicy socjoterapeutycznej),
- organizacja i prowadzenie zajęć rehabilitacyjnych dla dzieci niepełnosprawnych (terapia zajęciowa, zabiegi rehabilitacyjne, zajęcia integracyjno-rehabilitacyjne itp.),
- prowadzenie zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży, organizowanie imprez sportowo-rekreacyjnych, wypraw, rajdów i obozów.

W przyszłym roku mieszkańcy z pewnością będą mogli wziąć udział w ciekawych wystawach, pokazach, koncertach, seminariach, szkoleniach. Inne zadania publiczne dotyczą działalności wydawniczej, prowadzenia lokalnej telewizji internetowej, nagrań fonograficznych itp. Pod uwagę zostanie wzięta również ochrona zdrowia - a w szczególności szerzenie i promocja profilaktyki onkologicznej, profilaktyki i rehabilitacji osób z cukrzycą, opieka i rehabilitacja osób niewidomych. Działania na rzecz współpracy międzynarodowej będą się przekładały w organizację spotkań, konkursów i innych przedsięwzięć

przybliżających historię, kulturę, tradycje innych narodów. W zakresie edukacji ekologicznej propagowane będą działania proekologiczne. Promowane będą również wszelkie działania, dotyczące innowacji w edukacji.

Gmina proponuje organizacjom pozarządowym oraz innym podmiotom prowadzącym działalność pożytku publicznego współpracę finansową, czyli powierzenie lub wspieranie wykonania zadania publicznego wraz z udzieleniem dotacji na finansowanie jego realizacji poprzez przeprowadzenie otwartego konkursu ofert. Współpraca pozafinansowa obejmuje m. in. pomoc w organizowaniu konsultacji, szkoleń, konferencji, promowanie działalności organizacji pozarządowych (strona internetowa, gazeta lokalna), udostępnianie obiektów gminnych do realizacji zadań publicznych na preferencyjnych warunkach, udzielanie rekomendacji organizacjom pozarządowym współpracującym z samorządem, które ubiegają się o dofinansowanie z innych źródeł. Wysokość środków przeznaczonych na realizację programu zostanie określona w uchwale budżetowej Gminy Brzeszcze na rok 2011.

Prace nad przygotowaniem programu rozpoczęły się na seminarium zorganizowanym przy udziale Fundacji Biura Inicjatyw Społecznych w Krakowie, które odbyło się 8 września br. w Urzędzie Gminy. Projekt programu współpracy konsultowany był z organizacjami pozarządowymi oraz prezentowany był podczas Gminnego Forum Organizacji Pozarządowych w dniu 18 października br. oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Katarzyna Wituś

NOVELIZACJA USTAWY O REHABILITACJI

Dlaczego uchwalona przez Sejm nowelizacja ustawy o rehabilitacji może dotyczyć niemal każdego pracodawcy?

Dlatego, że wprowadza zmiany dotyczące czasu pracy i nowe zasady rozliczania wpłat na PFRON. Z tego powodu zapisy nowelizacji dotkną również wielu firm nie posiadających statusu zakładu pracy chronionej i nie korzystających z dofinansowań z PFRON.

Zmiany w czasie pracy są korzystne dla pracodawców - osoby ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności (również te niezgłoszone w prowadzonym przez PFRON systemie SODiR) bez zgody lekarza będą mogły pracować 8, a dopiero po uzyskaniu stosownego zaświadczenia o celowości skrócenia czasu pracy, 7 godzin. Natomiast firmy, dokonujące obowiązkowych wpłat do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z tytułu niezatrudniania osób niepełnosprawnych, stracą część przywilejów. Dotychczas mogły one zmniejszać wysokość wpłat, dokonując zakupów od większości zakładów pracy chronionej. Ale kryteria, dające prawo do wystawiania zaświadczeń upoważniających do ulg, zostały tak zostrzone, że spełnią je nieliczne podmioty - więc prawo to będzie miało charakter wyłącznie symboliczny.

Bardzo uważnie nowelizację powinny przestudiować firmy, które w najbliższym czasie planują rozpocząć proces zatrudniania niepełnosprawnych pracowników. Zmiany są tak duże, że w większości przypadków wywrócą do góry nogami kalkulacje opłacalności tworzone na podstawie obecnych przepisów. Lecz w nowych rozwiązaniach jest również szereg możliwości, których wykorzystanie będzie źródłem dodatkowych dochodów.

Jednak nowelizacja ustawy o rehabilitacji to przede wszystkim rewolucyjne zmiany dla niemal 15 000 pracodawców korzystających z dofinansowań PFRON, w tym około 2000 zakładów pracy chronionej. Zmiany mogą przekreślić los części firm i wpłynąć na kształt rynku pracy w Polsce (dotyczą setek tysięcy zatrudnionych niepełnosprawnych). Część z nich wejdzie w życie już 1 stycznia 2011 roku i warto się do nich dobrze przygotować.

Aby pomóc w tym pracodawcom, Centrum Szkolenia Info Baza i portal dla pracodawców osób niepełnosprawnych www.baza-wiedzy.pl organizują w miastach wojewódzkich cykl szkoleń, na których omówiona zostanie nowelizacja i jej wpływ na dofinansowania do wynagrodzeń niepełnosprawnych pracowników, zakładowy fundusz rehabilitacji osób niepełnosprawnych, uprawnienia niepełnosprawnych pracowników, ulgi i zwolnienia podatkowe oraz status zakładu pracy chronionej.

Szczegóły na stronie www.baza-wiedzy.pl/novelizacja.html

Adam Banaszek

24 mln zł na projekty w gminach

17 listopada w Urzędzie Gminy Brzeszcze, została podpisana umowa na dofinansowanie realizacji „Lokalne Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich”. Umowa jest gwarancją dotowania różnych przedsięwzięć na obszarze działania Lokalnej Grupy Rybackiej „Dorzecze Soły i Wieprzówki”, obejmującym teren gmin: Brzeszcze, Kęty, Oświęcim (gmina wiejska), Porąbka i Wieprz. Do dyspozycji jest prawie 24 mln zł. Pieniądze te otwierają drogę do realizacji w najbliższych latach wielu projektów, głównie inwestycyjnych.

Środki dostępne w ramach LGR adresowane są przede wszystkim do sektora gospodarczego i społecznego na inwestycje w gospodarstwach rybackich, ale także na projekty związane z podejmowaniem i rozwijaniem przez mieszkańców obszaru objętego LSROR, działalnością gospodarczej, zmianę kwalifikacji zawodowych, budowę lub modernizację małej infrastruktury turystycznej (np. miejsc wypoczynkowych, kąpielisk, łowisk dla wędkarzy), kultywowanie lokalnego rzemiosła, sztuki i obyczajów, organizowanie zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży, promocję obszaru objętego LSROR. Władze gminne, choć nie tylko one, będą mogły realizować projekty rewitalizacyjne, np. remonty i zagospodarowanie parków, obiektów pełniących funkcje społeczno-kulturalne, sportowe, rekreacyjne, związane z pomocą społeczną lub ochroną zdro-

wia, remonty ścieżek rowerowych i obiektówabytkowych, inwestycje poprawiające dostępność do miejsc stanowiących atrakcję turystyczną, tworzenie muzeów, izb regionalnych itp.

Z pewnością pozyskane pieniądze będą również przeznaczone na pomoc w usuwaniu szkód spowodowanych przez klęski żywiołowe. W majowej powodzi ucierpiało wiele gospodarstw rybackich, które potrzebują pieniędzy na odbudowanie swojej działalności. W przypadku projektów związanych z ochroną środowiska trzeba jednakże pamiętać o stanie własności i kompetencjach do ingerowania w zasoby wodne.

- Gmina Brzeszcze kojarzy się z Kopalnią Węgla Kamiennego „Brzeszcze - Silesia”, a przecież mamy wspaniałe zasoby stawów rybnych hodowlanych i wędkarskich, piękne tereny zielone, Wisłę i Sołę. To ogromne bogactwo, które daje możliwości rozwoju rekreacji i turystyki oraz promocji naszej gminy. LGR to finanse dla gospodarstw rybackich i poprawy ich infrastruktury. Po dofinansowanie swoich pomysłów zgodnych ze Strategią LGR mogą sięgnąć także mieszkańcy, organizacje pozarządowe, instytucje i przedsiębiorcy. Dla naszego samorządu to szansa na inwestycje i edukację ekologiczną - cieszy się burmistrz Brzeszcz, Teresa Jankowska. Dokument został podpisany przez przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi - Sekretarza Stanu, Kazimierza Plocke, prezesa Zarządu Stowarzyszenia Lokalna Grupa Rybacka „Dorzecze

Soły i Wieprzówki”, Stanisława Zająca oraz wiceprezesa Zarządu, Stanisława Drabka. W uroczystym podpisaniu umowy udział wzięli: przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa - Jolanta Perkowska, Naczelnik Wydziału Obszarów Zależnych od Rybactwa oraz zastępca dyrektora Departamentu Rybołówstwa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Janusz Wrona, członek Zarządu Województwa Małopolskiego, Marek Sowa, burmistrzowie i wójtowie gmin - członkowie LGR oraz przedsiębiorcy z branży rybackiej a także przedstawiciele Urzędu Gminy Brzeszcze. Gospodarzem uroczystości była burmistrz Brzeszcz, Teresa Jankowska. Lokalna strategia rozwoju obszarów rybackich (LSROR) jest dokumentem opracowywanym przez stowarzyszenie, ubiegające się o status lokalnej grupy rybackiej (LGR), dla pozyskiwania środków w ramach osi priorytetowej 4., finansowanej ze środków unijnych Programu Operacyjnego RYBY 2007-2013. Oś 4. „Zrównoważony rozwój obszarów zależnych od rybactwa” ma przyczynić się do poprawy warunków życia na obszarach zależnych od rybactwa, dzięki wdrażaniu projektów w ramach LSROR. Jej celem jest również rozwój Inicjatyw i przedsiębiorczości wśród społeczności lokalnych ponieważ środki dostępne w ramach osi 4. mają zaktywizować ludność na obszarach zależnych od rybactwa do różnorodnych inicjatyw, przełamania lokalnych barier oraz zachęcić do współpracy w ramach wspólnych projektów.

Katarzyna Wituś

Dla przedsiębiorców – zwolnienia z podatku

W 2011 r. z płacenia podatku od nieruchomości będą zwolnione nieruchomości lub ich części, zajęte na prowadzenie działalności kulturalnej i sportowej (z wyjątkiem prowadzenia działalności gospodarczej).

Zwolnienia dotyczą również nieruchomości lub ich części zajętych na potrzeby cmentarzy, zbiorowych oczyszczalni ścieków oraz przeznaczone na realizację zadań w zakresie ochrony ppoż., z wyłączeniem powierzchni zajmowanych na prowadzenie działalności gospodarczej.

Udzielanie ulg w spłacie podatków jest, co do zasady, traktowane jako jedna z form pomocy przedsiębiorcom udzielanej przez państwo lub samorząd. Pomoc taka jest dopuszczalna tylko w ściśle określonych sytuacjach, wynikających z obowiązujących przepisów, a w szczególności:

- zakres, procedury oraz obszar pomocy publicznej o niewielkich rozmiarach (bez wpływu na wymianę handlową między państwami członkowskimi Unii Europejskiej) są regulowane przez przepisy wspólnotowe,

- w ramach pomocy *de minimis* stosuje się przepisy: rozporządzenie Komisji (WE) nr 1998/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r. w sprawie stosowania art. 87 i 88 Traktatu do pomocy *de minimis*, ustawę z dnia 5 kwietnia 2010 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej. Pomoc *de minimis* jest to pomoc, która nie powoduje naruszenia konkurencji na rynku. W warunkach pomocy lokalnej najczęściej stosowaną formą są:

- ulgi w spłacie zobowiązań podatkowych przewidziane w uchwałach rady,
- rozłożenia podatku na raty, odroczenia termi-

nu spłaty i umorzenia zaległości podatkowych, zgodnie z art. 67 b § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - ordynacja podatkowa.

Podstawą przyznania pomocy *de minimis* jest wniosek, który podlega ocenie formalnej i merytorycznej. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Brzeszczach nr XLII/482/10 z dnia 28 października 2010 r. pomoc może być udzielona podatnikowi prowadzącemu działalność gospodarczą, bez względu na formę organizacyjno-prawną oraz sposób finansowania, jeżeli wartość pomocy brutto uzyskanej przez podatnika na mocy przepisów niniejszej uchwały łącznie z wartością brutto innej pomocy *de minimis* otrzymanej przez podatnika w ciągu bieżącego roku kalendarzowego oraz dwóch poprzedzających go lat kalendarzowych, nie przekracza kwoty 200 tys. euro brutto. Pomoc *de minimis* może być udzielana przedsiębiorcy niezależnie od jego wielkości. Co ważne, pomoc *de minimis* kumuluje się tylko z inną pomocą *de minimis*, niezależnie od tego, na co i w jakiej wysokości została udzielona danemu przedsiębiorcy. Może być udzielana zarówno w trybie programu pomocowego, jak i jako pomoc indywidualna. W przypadku nadużycia pomocy przewidziane są procedury jej zwrotu. Umorzenie zaległości podatkowych, niektóre zwolnienia podatkowe bądź inne ulgi w spłacie zobowiązań podatkowych, określone w przepisach podatkowych, stanowią pomoc *de minimis* określoną w prawie wspólnotowym, dotyczącym pomocy publicznej. Podatnik chcący skorzystać z tej formy pomocy, zobowiązany jest do przedłożenia wraz z deklaracją na podatek od nieruchomości na dany rok podatkowy, sporządzonych na właściwym formularzu: danych zawierających podstawowe informacje o przedsiębiorcy; wszystkich zaświadczeń o po-

mocy *de minimis* wydawanych przez organy udzielające pomocy o wielkości otrzymanej pomocy *de minimis* w ciągu bieżącego roku kalendarzowego, w którym podatnik występuje o wsparcie oraz dwóch poprzedzających go latach kalendarzowych lub oświadczenia o nieotrzymaniu pomocy *de minimis* w tym okresie. Konieczna jest również informacja o każdej innej pomocy publicznej, jaką podatnik otrzymał w odniesieniu do tych samych kosztów kwalifikowanych, na pokrycie których ma być przeznaczona pomoc *de minimis* udzielona na podstawie uchwały, zawierającej wskazanie dnia i podstawy prawnej jej udzielenia, formy, przeznaczenia i wielkości pomocy lub oświadczenia, że takiej pomocy nie otrzymał. Potrzebne będzie również zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej lub aktualnego wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego oraz oświadczenia, że nie znajduje się w trudnej sytuacji. Szczegółowe informacje na ten temat można uzyskać na strony www.brzeszcze.pl lub w Urzędzie Gminy Brzeszcze.

Katarzyna Wituś

Podziękowania

Komitet Wyborczy Wyborców Bezpартyjni dla Gminy dziękuje mieszkańcom Gminy Brzeszcze za udział w wyborach samorządowych w dniu 21 listopada 2010 r., zaś szczególnie tym, którzy okazali poparcie naszym kandydatom oraz udzielili nam pomocy w czasie kampanii wyborczej.

Bezpартyjni dla Gminy

* * * * *

Składam serdeczne podziękowania za oddane na moją osobę głosów w wyborach samorządowych 2010 r. Otrzymałam od Państwa 413 głosów z naszej Gminy. Łączę wyrazy szacunku

Danuta Zalwowska

Zima zła

Rozmowa z **Wacławem Makowskim, inspektorem ds. remontowo-mieszkaniowych umów i kosztorysowania Agencji Mieszkaniowej Sp. z o. o.**

Audra: Nadchodzi zima. O czym powinniśmy pamiętać przygotowując mieszkanie na nadejście przymrozków?

Wacław Makowski: Chęć zminimalizowania kosztów ogrzewania lokali pociągnęła za sobą działania, zmierzające do nadmiernego uszczelnienia mieszkań przez wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Chwała właścicielom i najemcom mieszkań za te działania, które mają oczywiście pozytywne skutki, ale jednocześnie trzeba zwrócić uwagę na zagrożenia, jakie za sobą niosą. Nadmierne uszczelnienie mieszkań i brak przepływu powietrza powoduje negatywne skutki, jak między innymi wzajemne oddziaływanie kanałów wentylacyjnych i spalinyowych. Każdego roku przed sezonem zimowym wywieszamy informację na klatkach schodowych z prośbą i apelem do mieszkańców o zastosowanie się do zawartych w Polskiej Normie zaleceń, dotyczących wentylacji w mieszkaniu.

A: W czym może pomóc nam kominiarz, a o co musimy zatroszczyć się na własną rękę?

W. M.: Każdorazowe zgłoszenie nieprawidłowej wentylacji w mieszkaniu skutkuje kontrolą kominiarską w lokalu. Działający zgodnie z umową zawartą ze Wspólnotami Mieszkaniowymi kominiarz, po kontroli wentylacji w mieszkaniu daje zalecenia -

jedne dla nas jako zarządcy Wspólnoty, drugie dla użytkownika lokalu. Większość budynków, którymi zarządzamy powstała w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych minionego wieku. Stan techniczny niektórych kominów na pewno nie jest idealny, w tych przypadkach kominiarz daje zalecenie montażu wkładu kominowego, który montowany jest na koszt Wspólnoty. Zalecenia kominiarskie do użytkownika



Okres grzewczy rozpoczęty

lokalu, to przede wszystkim zwrócenie uwagi na rozszczelnienie mieszkania, częste wietrzenie, udroźnienie nawiewników pod oknem kuchennym lub wykonanie nawiewu do mieszkania z klatki schodowej, piwnicy lub strychu. W sytuacjach trudnych pojawia się w mieszkaniu inspektor działający w Naszym imieniu, posiadający uprawnienia budowlane, który po kontroli spisuje protokół z wizji i dostarcza do administracji i użytkownika lokalu opracowanie dotyczące wentylacji w budynkach wielorodzinnych.

A: Co powinno wzmocnić naszą czujność?

W.M.: Na zebraniach Wspólnot Mieszkaniowych, które przeprowadzone były na wiosnę 2010 r., informowaliśmy właścicieli o narastającym problemie związanym z wentylacją w mieszkaniach - apelowaliśmy o racjonalne podejście do tematu. Powinniśmy być ostrożni, szczególnie w sezonie zimowym. W budynkach, w których nie ma centralnego ogrzewania problem jest zdecydowanie większy. Tlen, który potrzebny jest nam do życia, jest również niezbędny podczas palenia. Rozpalając w piecach kaflowych,

róbmy to zawsze przy otwartym oknie, biorąc kąpiel pomyślmy o tym, by z łazienki wyjść cało i zdrowo, nie kapmy się pod prysznicem. W dolnej części drzwi łazienkowych musi być nawiew o powierzchni minimum 200 cm², najlepiej, gdy okienko pomiędzy kuchnią a łazienką jest otwarte. Napuścimy wodę do wanny - wywietrzmy łazienkę, a następnie weźmy kąpiel. Biermy kąpiel zawsze, gdy jest ktoś w domu, by w razie problemu mógł szybko zareagować, osoby samotne prosimy o szczególną ostrożność. Wiadomo, latem problem nie znika, ale jest dużo mniejszy - nie pali się w piecach, okna są otwarte, wietrzy się odpowiednio mieszkanie. Szczególnie zimą trzeba więc uważać, by ktoś z własnego braku rozsądku, nie doprowadził do tragedii.

A: Jakież dodatkowe ostrzeżenia przed nadchodzącą zimą?

W. M.: Dodam jeszcze, choć ta sprawa dotyczy akurat nie tylko okresu zimowego, że wadliwa wentylacja najczęściej skutkuje także powstawaniem grzybów chorobotwórczych w pomieszczeniu, co jest spowodowane nadmierną wilgocą powietrza. Nadmierne zawilgocenie powietrza, dochodzące do 100 proc. wilgotności względnej, powoduje złe samopoczucie, skraplanie pary na ściankach o najniższej temperaturze i powstawanie szkodliwych bakterii gnilno-fermentacyjnych. Jak walczyć z powstałym grzybem? Najlepiej nie stosować żadnych środków chemicznych, gdy nie wiemy dokładnie, jaki to rodzaj grzyba. Należy go zdrapać i zagrzybioną ścianę kilkakrotnie osuszyć. Jednak po pierwsze należy pamiętać o prawidłowej wentylacji pomieszczeń. Naprawdę zaoszczędzi nam to wielu problemów, tych mniejszych i tych większych.

Audra

Likwidacja zagrożeń powodziowych

Przeanalizowanie i zmianę instrukcji gospodarowania wodą w kaskadzie rzeki Soły, pilne przystąpienie do prac polegających na przywróceniu pełnego przepływu wód w korycie rzeki Wisły oraz prace porządkowe w jej międzywalu a także natychmiastową likwidację zagrożeń powodziowych, jakie niesie ze sobą rzeka Soła na całym odcinku poniżej zaporę w Czańcu - to postulaty, które z Brzeszcz trafiły na biurko ministra środowiska, Andrzeja Kraszewskiego.

Postulaty te znalazły się w uchwale podjętej jeszcze przez radnych poprzedniej kadencji, dotyczącej podjęcia działań w sprawie likwidacji zagrożeń powodziowych w dorzeczu Soły i Wisły na terenie gmin: Brzeszcze, Kęty, Oświęcim i Porąbka. Informacja ta trafiła również do Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów SA w Katowicach wraz z wnioskiem o przeanalizowanie instrukcji zrzutów wody ze zbiornika w Goczałkowicach. Problemy poruszane w uchwale i jej załączniku, zostały wypracowane przez burmistrzów i wójtów zainteresowanych gmin i przedstawione 18 października - na spotkaniu zorganizowanym przez burmistrza Brzeszcz, Teresę Jankowską - posłom Ziemi Oświęcimskiej, sołtysom i wójtom czterech gmin a także pracownikom Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie Oddział w Żywcu.

- Zwracamy się z apelem o przeanalizowanie instrukcji gospodarowania wodami na kaskadzie rzeki Soły i naprawę zniszczonych umocnień brzegowych oraz budowę nowych.

Uważamy, że głównym zadaniem zbiorników wodnych na rzece Sole jest ochrona przed powodzią terenów leżących w dolinie rzeki, poniżej zapór, poprzez obniżenie maksymalnych przepływów. Zrzuty wody ze zbiornika w Czańcu powinny uwzględniać aktualne prognozy meteorologiczne. Naszym zdaniem, rozmiar zniszczeń w czasie tegorocznej powodzi mógł być znacznie mniejszy, gdyby odpowiednio wcześniej rozpoczęto zrzuty wody. Szczególnie dotyczy to powodzi wrześnieowej tego roku. Zrzuty wody powyżej 300 m³/s powodują silną erozję brzegów i zmian przebiegu nurtu rzeki Soły, co stwarza bardzo duże zagrożenie dla stabilności wałów przeciwpowodziowych oraz brzegów, powoduje niszczenie infrastruktury technicznej i mienia naszych mieszkańców. Podczas tegorocznych powodzi koryto rzeki przesunęło się, w niektórych miejscach nawet o 100 m, niebezpiecznie zbliżając się do siedzib ludzkich, niszcząc umocnienia brzegowe. Niewykonanie pilnych prac polegających na remoncie istniejących umocnień brzegów rzeki Soły a także budowie nowych, powodować będzie dalszą erozję brzegów i wzrost zagrożeń powodziowych na całym odcinku dolnej Soły. Konieczność przeanalizowanie instruk-

cji gospodarowania wodą na zbiorniku w Goczałkowicach na rzece Wiśle, naszym zdaniem, wynika z tego, że nie uwzględnia ona spływu wód poniżej tej zaporę (rzeki Biała i Hłownica). Przy intensywnych opadach wody te kumulują się, stwarzając wielkie zagrożenie powodziowe na terenach położonych poniżej zaporę. Tegoroczna, trzykrotna powódź, spowodowała wiele zniszczeń w korycie rzeki Małej Wisły, w istotny sposób ograniczając przepływ wód. Pilne podjęcie prac naprawczych przywróci pełny przepływ wody w korycie rzeki i w przyszłości zmniejszy zagrożenie powodziowe - czytamy w uzasadnieniu uchwały, którą otrzymali również Wojewoda Małopolski i Śląski oraz Marszałkowie obu województw.

Katarzyna Wituś

Podziękowanie

Wszystkim przybyłym na uroczystość pogrzebową

śp. Kazimierza Garstki

składamy serdeczne podziękowania za uczestnictwo w ceremonii oraz złożone wyrazy współczucia

**Żona, córka i syn
wraz z rodzinami**

Co Pani/Pan sądzi o...?

W ostatnim czasie, jak grzyby po deszczu, pojawiają się w brzeszczańskim krajo-
brazie nowe sklepy. Co sądzą o tym sami
mieszkańcy? Oto opinie klientów na temat
sklepu Netto i Biedronka:

KLIENCI NETTO

Pani Anna: Kupuję tutaj, przede wszystkim skusił mnie chleb razowy. Na tradycyjnym zakwasie, bez polepszaczy i konserwantów.



Wydaje się, że można nim zabić jak się go kupuje, bo bochenek jest tak twardy, ale naprawdę przepyszny, trudno taki znaleźć. Lokalizacja jest też dość wygodna. Myślę, że to nie szkodzi Brzeczcom, że kolejny wielki sklep się wybudował, niech będzie jak najwięcej. Praca dla mieszkańców i wybór dla konsumentów.

Pani Władysława: Wsiadłam z autobusu i tylko wstałam po śmietanę. Zwykle chodzę gdzie indziej, to tylko tak wyjątkowo. Nie wiem, czy to dobrze, że się wybudowali, mamy już takie sklepy. Chyba lepiej byłoby, jakby zamiast tego powstało coś z innymi artykułami niż spożywcze.

Pani Izabela i Pan Piotr: Jesteśmy tu pierwszy raz, tak po prostu, by zobaczyć co tutaj oferują, ale raczej nas nie przekonuje. Robimy zakupy tam, gdzie dotąd, bo tak jesteśmy przyzwyczajeni.

Pani Iwona: Duży wybór, ceny całkiem niskie. Mi odpowiada.

Pani Teresa: Czekałyśmy na otwarcie Netto, ale ceny są wysokie, wydaje mi się, że to żadna konkurencja dla Lidl na przykład. Poza tym stałyśmy dziś chyba z 20 minut przy kasie, tylko jedna była czynna, bo wszystkie panie kasjerki w tym samym momencie zrobiły sobie przerwę śniadaniową.

Pani Małgorzata: Może i fajnie, że powstał, ale o wiele lepszy jest Lidl - większy jest wybór owoców, warzyw i przystępniejsze ceny dla emerytów. Ogólnie Netto nie jest złe, ale ja na pewno wolę Lidla.

Pan Jan: Dobrze, bo jest konkurencja dla PSSów, ale z dużych sklepów Netto jest chyba najslabsze. Wybór ma niezbyt duży, nie ma artykułów, których by się można spodziewać.

Pani Helena: Dziś przyjechałam z ciekawości, ja jestem starszy człowiek i mam swoje przyzwyczajenia, więc raczej się tu nie przetrzęcę. Przyjechałam po prostu zobaczyć co tu mają.

KLIENCI BIEDRONKI

Pani Wiesława: No wybudowali się szybciej, no, na razie się podoba...

Pan Tadeusz i Pani Helena: Towaru jest dużo. Przed chwilą usłyszałem, że tu jakaś pani narzekała, ale naprawdę nie wiem na co... Trzeba przyznać, że jest ogromny wybór, proszę zobaczyć ile samych czekoladek, prawie do paczek na



Mikołajki będą. Chleb może troszkę droższy niż gdzie indziej, ale znowu boczek tańszy.

Pan Marian i Pani Maria: Ogólnie Biedronka zawsze była dobrym sklepem, miło się same zakupy nawet robi, bo jest przestrzeń. Teraz jak otworzyli, na pewno się tu przetrzęcę, bo jest taniej. No takie pojedyncze produkty, na przykład mięso to lepiej kupić w Społemowskim, bo tu jest pakowane, ale większość rzeczy zdecydowanie tu się opłaca kupować. Byliśmy dwa razy w Netto, ale jakoś nie spasowało nam.

Pani Irena: Zdecydowanie Biedronka. Większy wybór i ceny lepsze. Na przykład herbata z opuncją - gdzie indziej kosztuje około 4 złotych, a tu niecałe 2! I jest tak samo dobra. Dla mnie bez porównania.

Pan Stanisław: Nie podoba mi się ten bałagan z odzieżą. Powinno być wszystko powieszona po jednej rzeczy, a nie tak rzucone do jednego kosza.

Pani Anna: Myślę, że za dużo tych nowych sklepów. Byłam z ciekawości w Netto, dziś przyszedłam tu. Zaraz przy moim mieszkaniu mam Delikatesy, w GS-ach chleb jest bardzo dobry, więc dla mnie Netto i Biedronka to raczej ciekawostki. Może jedynie jakieś większe zakupy na święta.

Audra

Podziękowanie

Mieszkańcom Brzecz, którzy w wyborach samorządowych w dniu 21 listopada 2010 r. oddali na mnie głosy, powierzając mi mandat radnego Rady Miejskiej w Brzeczach, serdecznie dziękuję.

Tadeusz Kazimierz Wawro

KONIEC z dymkiem

Od połowy listopada obowiązuje nowelizacja ustawy antynikotynowej wprowadzająca zakaz palenia m. in. w szkołach, szpitalach, środkach transportu publicznego, na placach zabaw, przystankach komunikacji miejskiej, placach, zakładach opieki zdrowotnej, placówkach oświaty, wypoczynku i kultury oraz budynków tworzących obiekty sportowe oraz w środkach publicznego transportu. Całkowity zakaz palenia obowiązuje też w lokalach gastronomiczno-rozrywkowych.

Zgodnie z nowym prawem palarnia w pubie czy restauracji powinna być oddzielnym, szczelnie zamkniętym pomieszczeniem z dobrze działającą wentylacją. W naszej gminie właściciele lokali w większości uporali się już z tym problemem. Ci, którzy nie będą mogli wygospodarować miejsca dla palarni, bo nie mają takiej możliwości, powinni wprowadzić całkowity zakaz palenia. Nie ukrywają, że wiążą z tym mieszane uczucia wywołane obawą utraty klientów. Za złamanie zakazu grozi kara grzywny do 500 zł. Za nieumieszczenie informacji o zakazie palenia tytoniu właścicielowi lub zarządzającemu obiektem grozi kara do 2 tys. zł. Zakaz palenia nie obowiązuje na stadionach. W niektórych obiektach, np. zakładach pracy, hotelach czy na uczelniach, również można tworzyć palarnie.

KW

Odśnieżanie dachów to obowiązek

Właściciele i zarządcy obiektów budowlanych, w szczególności wielkopowierzchniowych, są zobowiązani do zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim osobą przebywającym na ich terenie. Zgodnie z obowiązującym prawem to do ich obowiązku należy systematyczne odśnieżanie połączy dachowych celem zminimalizowania obciążeń konstrukcyjnych dachów. W okresach występujących odwilży możemy spodziewać się, że ciężar 1 m/3 śniegu wynosi nawet 700 kg, co stanowi poważne niebezpieczeństwo dla konstrukcji przede wszystkim płaskich dachów marketów lub hal produkcyjnych. W związku z powyższym w najbliższym czasie zostanie zwiększona aktywność kontrolna funkcjonariuszy Straży Miejskiej pod kątem spełnienia obowiązku wynikającego z Rozporządzenia Porządkowego Nr 6/06 Wojewody Małopolskiego z dnia 29 stycznia 2006 r. w sprawie nakazu usuwania śniegu i lodu z dachów obiektów budowlanych. W przypadku zauważenia nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania obiektów budowlanych informacje prosimy zgłaszać do dyżurnego Komendy Straży Miejskiej pod numerami telefonów 986 oraz (32) 737 38 36.

Wsparli policję

7500 tysięcy złotych przeznaczono z budżetu gminy Brzecz na Fundusz Wsparcia Policji. Pieniądze formalnie przekazane zostały do Małopolskiego Komendanta Policji z przeznaczeniem na remont komisariatu w Brzeczach.

KW

Zimowe utrzymanie dróg w sezonie 2010-2011

Urząd Gminy w Brzeczach informuje, że w wyniku przetargów nieograniczonych zostały podpisane umowy na zimowe utrzymanie i oczyszczanie dróg gminnych w sezonie 2010-2011 z Agencją Komunalną Spółka z o.o. w Brzeczach. Umowa I obejmuje miejscowość Brzecz i os. Paderewskiego w Jawiszowicach. Umowa II obejmuje sołectwa, tj.: Jawiszowice z wyjątkiem os. Paderewskiego, Przecieszyn, Skidziń, Wilczkowice i Zasole. Tak jak w ubiegłym sezonie, uruchomienie zimowego utrzymania następować będzie na polecenie Ośrodka Dyspozytorskiego, którego funkcje pełnić będzie Straż Miejska Gminy Brzecz. (tel. 32 2111347, 32 7373245, 32 7335468) lub z sieci komórkowych 986. Informujemy użytkowników dróg, że większość dróg gminnych utrzymywana będzie „na biało”. Pełną wiedzę na temat sposobu prowadzenia zimowego utrzymania i oczyszczania dróg w najbliższym sezonie można uzyskać ze Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia znajdującej się na stronie internetowej www.brzecz.pl lub w Wydziale Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy Brzecz.

KRONIKA KRYMINALNA

4 listopada w Skidzinu na ul. Oświęcimskiej policjanci zatrzymali 52-letniego mieszkańca Skidzinia, który jechał rowerem pomimo sądowego orzeczonego zakazu kierowania pojazdami.

5 listopada w Brzesczach na ul. Turystycznej zatrzymano Stanisława B., 46-letniego mieszkańca Jawiszowic, który kierował samochodem marki Chevrolet w stanie nietrzeźwym (2,96 promila).

7 listopada w Oświęcimiu na ul. Legionów zatrzymano Janusza Sz., 53-letniego mieszkańca Brzescz, który kierował samochodem marki Renault Laguna w stanie nietrzeźwym (0,98 promila).

7 listopada około 19.25 funkcjonariusze SM Brzescze skierowani zostali na ul. Świerkową w Skidzinu, gdzie miało dojść do zagryzienia ptactwa domowego. Na miejscu ustalono właścicielkę psa, którym okazała się mieszkanka jednej z posesji położonej przy wspomnianej ulicy. Wobec Danuty S. zastosowano sankcje przewidzianą w Kodeksie Wykroczeń.

10 listopada o godz. 11:20 w Brzesczach na ul. Poprzecznej policjanci zatrzymali 21-letniego mieszkańca Jawiszowic, który kierował samochodem marki BMW będąc pod wpływem środka odurzającego. Ponadto podczas przeszukania jego samochodu ujawniono narkotyki w postaci 2,5 g amfetaminy.

11 listopada około godz. 10.00 patrol SM Brzescze skierowany został na ul. B. Prusa w Brzesczach, gdzie w jednej z klatek schodowych bl. 7 miał leżeć nietrzeźwy mężczyzna. Po dotarciu na miejsce okazało się, że jest to 42-letni Grzegorz W. Po badaniu na alkometrze (3,52 promila) w/w przewieziono do Izby Wyrzeźwień w Bielsku-Białej.

11 listopada około godz. 17.20 dyżurny Straży Miejskiej odebrał zgłoszenie o trwającej awanturze domowej w jednym z domów na ul. Kochanowskiego w Brzesczach. Na miejscu funkcjonariusze ujęli 53-letniego Kazimierza K., którego po badaniu na alkometrze (2,60 promila) przewieziono do Izby Wyrzeźwień w Bielsku-Białej.

12 listopada około godz. 10.20 do biura SM Brzescze zgłosiła się 76-letnia Brzesczanka, p. Aleksandra D., która dokonując zakupu na targowisku miejskim otrzymała banknot, który mógł być fałszywy. Wstępne czynności faktycznie wykazały brak części znaków wodnych. Z uwagi na podejrzenie zaistnienia przestępstwa z art. 312 KK podjęto decyzję o zatrzymaniu banknotu i przekazaniu sprawy Policji do dalszego postępowania.

12 listopada około godz. 20.20 patrol SM skierowany został w rejon dworca PKP Brzescze-Jawiszowice, gdzie na torowisku miał leżeć mężczyzna. Po dotarciu na miejsce ujęto 33-letniego Brzeczczanina, Mariana Z., którego po badaniu na alkometrze (2,50 promila) przewieziono do miejsca zamieszkania i przekazano rodzicom.

12 listopada około godz. 20.30 funkcjonariusze podczas patrolu rejonu ul. Aleja Dworska w Jawiszowicach zauważyli dwóch mężczyzn, niosących zwoje kabli. Ponieważ ich zachowanie wskazywało na to, że niesione przedmioty mogą pochodzić z kradzieży, zostali wylegitymowani a przewody elektryczne zabezpieczono do dalszego postępowania.

17 listopada około godz. 23.55 patrol skierowany został w rejon bl. 13 na os. Słowackiego, gdzie przed jedną z klatek miała leżeć kobieta. Na miejscu ustalono, że jest to 19-letnia mieszkanka Oświęcimia, Żaneta K. Ze względu na stan w/w (2,45 promila) przewieziona ją do Izby Wyrzeźwień w Bielsku-Białej.

18 listopada o godz. 07:40 w Skidzinu w stawie hodowlanym mieszkaniec Skidzinia ujawnił zwłoki mężczyzny, natychmiast powiadomił policjantów z Komisariatu Policji w Brzesczach. Jak ustalili funkcjonariusze, był to 60-letni mężczyzna nie posiadający stałego miejsca zameldowania. Prokurator polecił zabezpieczyć zwłoki do sekcji. Przyczyny i okoliczności zdarzenia badają policjanci z Komisariatu Policji w Brzesczach.

18 listopada o godz. 07.55 w Jawiszowicach na ul. Bielskiej doszło do wypadku drogowego, w którym 36-letni mieszkaniec Bujakowa kierując samochodem marki Opel Corsa na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z autobusem marki Renault, którym kierował 48-letni mieszkaniec Dankowic. W wyniku wypadku kierowca opla doznał ogólnych obrażeń ciała i pozostał na leczeniu w szpitalu, natomiast kierowca autokaru doznał ogólnych potłuczeń i po badaniu lekarskim mógł opuścić szpital.

19 listopada w Jawiszowicach na ul. Turystycznej o godz. 18.30 zatrzymano Bogdana D., 54-letniego mieszkańca Jawiszowic, który kierował samochodem marki Opel Corsa w stanie nietrzeźwym (2,48 promila).

20 listopada w Brzesczach policjanci zatrzymali mieszkańca Harmęż podejrzanego o posiadanie narkotyków. Do zatrzymania doszło o godz. 20.20 na ul. Kościuszki, gdzie do kontroli policjanci zatrzymali samochód marki VW Golf, którym kierował 20-letni mieszkaniec Harmęż. Podczas przeszukania samochodu funkcjonariusze odnaleźli dwa dobrze ukryte zawiniątka foliowe z suszem roślinnym. W związku z tym mężczyzna został zatrzymany. Po przeprowadzeniu badania okazało się, że posiadał on marihuanę o łącznej wadze 101 g.



Znalezione narkotyki

Podczas przeszukania samochodu funkcjonariusze odnaleźli dwa dobrze ukryte zawiniątka foliowe z suszem roślinnym. W związku z tym mężczyzna został zatrzymany. Po przeprowadzeniu badania okazało się, że posiadał on marihuanę o łącznej wadze 101 g.

21 listopada o godz. 11.15 w Bielanach na ul. Plebańskiej zatrzymano Ewę D., 52-letnią mieszkankę Bielan, która jadąc rowerem w stanie nietrzeźwym (1,74 promila) wywróciła się na jezdnię i doznała obrażeń. Ranną kobietę przewieziono do szpitala.

21 listopada w Brzesczach na ul. Willowej policjanci zatrzymali 54-letniego mieszkańca Brzescz, który jechał na kradzionym rowerze. Rowerzysta został zatrzymany do rutynowej kontroli drogowej, sprawdzono stan trzeźwości oraz tak jak w każdym przypadku rower. Okazało się, że rowerzysta jest trzeźwy jednakże jechał na skradzionym w 2004 r. na terenie Torunia rowerze. Policjanci ustalił w jaki sposób mężczyzna wszedł w posiadanie jednoślada.

24 listopada około godz. 20.50 podczas patrolu ul. Przemysłowej w Brzesczach funkcjonariusze zauważyli leżącego na drodze mężczyznę. Okazało się, że jest to nietrzeźwy 53-letni mieszkaniec Nowej Kolonii Tadeusz P. Po udzielaniu pomocy przedmedycznej w/w mężczyznę przewieziono do miejsca zamieszkania i przekazano rodzinie.

25 listopada około godz. 18.10 dyżurny SM Brzescze skierował patrol na ul. Piłsudskiego w Brzesczach, gdzie miał leżeć mężczyzna. Okazało się, że jest to nietrzeźwy mieszkaniec Góry, Adam Z.. W/w mężczyznę po udzielaniu pomocy przedmedycznej przewieziono do miejsca zamieszkania i przekazano rodzinie.

26 listopada około 16.25 strażnicy skierowani zostali do kawiarni „Jubileuszowa”, gdzie miał się znajdować nietrzeźwy mężczyzna, który zakłócał porządek publiczny. Na miejscu okazało się, że jest to 75-letni mieszkaniec Jawiszowic, Feliks L. Ze względu na stopień upojenia alkoholowego (1,47 promila) oraz prośbę rodziny w/w został przewieziony do Izby Wyrzeźwień.

27 listopada na terenie łaźni KWK Brzescze-Silesia doszło do kradzieży. Sprawca z haka ubraniowego skradł spodnie sztruksowe wraz z zegarkiem marki Perfect oraz telefonem komórkowym marki Samsung Avila. Pokrzywdzony mieszkaniec Skidzinia oszacował straty na ok. 400 zł.

28 listopada w Brzesczach na ul. Ofiar Oświęcimia policjanci zatrzymali Dominika N., 33-letniego mieszkańca Wilczkowic, który kierował samochodem marki Opel Corsa w stanie nietrzeźwym (3,82 promila), ponadto nie posiadał uprawnień do kierowania.

Oprac. KS

Do Świąt, gotowi, **START!**

Przedświąteczna gorączka trwa! I tu pojawia się paradoks - narzekamy na nią, ale niemal każdy z nas czynnie w niej uczestniczy.

Wnętrza sklepów już co najmniej miesiąc wcześniej są przyozdobione choinkami, światełkami, a półki zapełniają się bombkami i innymi świątecznymi gadżetami. W większości kolorowych gazet, możemy przeczytać artykuły pomagające nam zaplanować świąteczne zakupy, wybrać oryginalne prezenty

oraz przyrządzić smaczne wigilijne potrawy. Pojawiają się także inne publikacje, które mówią o tym, że ceny idą do góry, obrazują, ile Polacy wydadzą w tym roku na święta, obecne są również oferty biur podróży - np. Święta w Egipcie - oraz propozycje bożonarodzeniowych kredytów. W czasopismach popularne są artykuły,



Świąteczny szal zakupów

odpowiadające na jakże ważne pytania: jak schudnąć przed świętami, jak przetrwać święta, gdy się odchudzamy, jak zaoszczędzić na świętach, jak ubrać się na święta...? Przedświąteczne zakupy. Niestety, większość z nas ulega chwytom marketingowym. Okazja czyni klienta - sprzedawcy szczególnie w tym okresie doskonale wykorzystują znane hasło. Święta są mocno skomercjalizowane - w sklepach możemy znaleźć rzeczy zupełnie nie związane z bożonarodzeniowymi tradycjami, które przyozdobione są czapką św. Mikołaja, dzwoneczkami czy sztucznym śniegiem. Pojawiają się „świąteczne obniżki cen”, które niekiedy mogą okazać się oszustwem, ale jak tu w tak radosnym czasie nie skusić się na coś, co ma naklejkę z napisem „promocja”? Poza tym wszystko zachęca nas do wyjścia z domu - specyficzna atmosfera, zimowa aura - i udania się do centrum handlowego, a co się z tym wiąże, oczywiście zostawienia tam znacznej części naszych wypląt. Ale czy to wszystko jest nam potrzebne - czy naprawdę mężczyźni potrzebują bokserów z wizerunkami świętego Mikołaja i renifera, a kobiety artykułów o tym, jak przetrwać święta będąc na diecie?

A może jednak marketing świąteczny ma również te dobre strony? Jeden z moich rozmówców, Sławomir, mówi o tym, że nie da się uniknąć robienia świątecznych zakupów, zatem można to wykorzystać na rzecz akcji charytatywnych. Kupując dany produkt, część dochodu z jego sprzedaży zostaje przekazana osobom potrzebującym - i to niewątpliwie jest zaletą tego typu gadżetów czy produktów w świątecznych opakowaniach. Wspomina również o tym, że często przy kasach sklepowych prowadzone są zbiórki żywności, a panująca atmosfera nastraja nas do dzielenia się swoimi zakupami z innymi. Piotr, zapytany przeze mnie w centrum handlowym, uważa, że „Marketing świąteczny nie ma dobrych stron, jest to mankament gospodar-

ki wolnorynkowej. Oszukuje się podświadomość ludzi, stawiając w sklepach choinki z bombkami, puszczając kolędy czy wywieszając hasła zachęcające do zrobienia zakupów już dziś. To jest manipulacja. Ludzie dają się „wkręcić” w ten wyścig z czasem napędzany przez sieciowe markety. Kupowane są produkty zbędne.”

Ten szczególny okres stał się także punktem odniesienia - wielu z nas mówi: to trzeba zrobić przed świętami, na to będę mieć czas w trakcie

świąt, a tamto zrobimy po świętach. Skupiamy się na porządkowaniu naszych mieszkań, kupowaniu świecących ozdób choinkowych i przygotowywaniu potraw. Ale czy to jest tak naprawdę ważne? Czy Narodzenie Pańskie to tylko wydawanie pieniędzy

i kolorowe kramy? Wydaje się, że w wielu rodzinach brakuje tego najważniejszego - świętowania narodzin Jezusa. Piotr mówił o tym, że mało kto teraz zwraca uwagę na to, by potraw na stole wigilijnym było 12, by pod obrusem leżało siano, a nakryć było o jedno więcej aniżeli domowników. Łukasz, osoba niewierząca, ale pochodzącej z katolickiej rodziny, zapytany o to, jak przeżywa się ten szczególny czas w jego domu odpowiedział, że poza odczytaniem fragmentu z Pisma Świętego i pójściem do kościoła, wszystko skupia się na jedzeniu i oglądaniu telewizji. Rodzina Sławomira przed kolacją wigilijną modli się, w trakcie świąt słucha kolęd, jednak on również dostrzega przeniesienie uwagi z przeżywania narodzin Jezusa na gorączkę przedświątecznych zakupów. Wiele osób, wierzących czy też nie, zasiada z najbliższymi do stołu, spożywa świąteczne potrawy, obdarowuje się prezentami - traktuje te dni jako wolne od pracy, w trakcie których w końcu jest czas spotkać się z najbliższymi, po prostu ulega magii tego okresu. ...Magia świąt - kiedyś wierzono, że cały następny rok będzie taki, jaki jest dzień wigilijny. W jednym momencie zapominamy o klótniach i problemach, uśmiechamy się, stajemy się dla siebie życzliwi. Ale dlaczego tak jest tylko w okresie Bożonarodzeniowym? Co sprawia, że właśnie tak się zachowujemy? Z pewnością aura na zewnątrz - drzewa pokryte śniegiem, większość budynków przyozdobiona światełkami, uśmiechnięte dzieci lepiące bałwana, zapach choinki. Już samo to nastraja optymistycznie. Grudniowe święto jest bardzo radosne - zimowe wieczory spędzamy często na śpiewaniu kolęd. Poza tym, skoro wigilię i dwa świąteczne dni mamy spędzić w gronie rodzinnym, przy jednym stole, to nie ma sensu psuć sobie tych wolnych dni sprzeczkami. Zwykle po tym okresie to mija. A szkoda.

Jaki wniosek się nasuwa? My, Polacy, większą wagę przykładamy do świątecznej otoczki, do przesytności stołów i góry prezentów. Wię-

szość z pytanym przeze mnie osób nie wie nawet, co oznaczają symbole świąteczne, a przecież każdy z nich w te dni dzieli się opłatkiem i zapala światełka na choince! Może warto zwolnić tempo i skupić się na naprawdę ważnych sprawach. Jeśli moje słowa nie skłoniły do refleksji, to może zrobi to ks. Jan Twardowski wierszem „Wigilia”:

*Już wzdychał na myśl o Bożym Narodzeniu
o tym jak naprawdę było
zaczął się modlić do świętej rewolucji w Betlejem
od której liczymy czas
kiedy znów zaczął merdać puszysty ogon tradycji
wprosiła się choinka za osiemdziesiąt złotych
elegancko ubrana
mlaskały kluski z makiem
kura po wigilii spieszyła na rosół
potem milczenie większe niż żal
i już na gwiazdkę stuprocent towy szalik przytulny
jak kotka
żeby się nie ubierać za cienko
i nie kasłać za grubo
zdrzemnął się na dwóch fotelach
wydawało mu się że słowo ciałem się stało - i
mieszkało poza nami
nawet usłyszał że za oknem przyszedł Pan Jezus
prosty jak kościół z jedną tylko malwą
obdarty ze śniegu i polskich kolęd
za wcześniej za późno nie w porę
nacisnął dzwonek, dzwonek był nieczynny*

Ewa Rogala

„POMOCNA DŁOŃ” zbiórka darów dla potrzebujących dzieci

Jak co roku wolontariusze ze świetlicy przy os. Paderewskiego pukali do drzwi mieszkańców, zbierając dary dla dzieci z Dziennego Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Pszczynie. Wśród podarków znalazły się zabawki, książki, ubrania, słodczyce, środki czystości oraz artykuły spożywcze. W zbiorce darów uczestniczyli: Michał Adamczyk, Kamila Kutek, Kornelia Bugajska, Anita Mateja, Agnieszka Tatarzyńska, Monika Szczepaniok, Angelika Kwaśny, Dominika Kołodziej-ska, Dorota Zawadzka, Paulina Borkowska, Arletta Falisiewicz oraz Aleksandra Chmielniak. Dzieci wraz z prowadzącą świetlicę Bogdaną Kulig dziękują mieszkańcom za to, że otworzyli swoje serca dla potrzebujących pomocy.

Bogdana Kulig



Młodzi wolontariusze

Wesoła biesiada gwarków z KWK „Brzeszcze-Silesia”

Corocznie w kopalniach odbywają się tradycyjne uroczystości barbórkowe, a wśród nich spotkania gwarków zwane „karczmami piwnymi”. Doceniając walory każdej dobrej zabawy jako elementu integracji środowiska górniczego, niezbędnym wydaje się więc zwrócenie uwagi na historyczne korzenie wspomnianej tradycji oraz genezę i reguły tej wspólnej zabawy.

Picie piwa należy do najstarszych obyczajów górniczych. Już od zarania górnictwa, zawsze po wspólnej szychcie w swoich punktach zbornych, gromadzili się górnicy, przy czym przestrzegana była hierarchia ważności, wyrażająca się w podziale na brać starszych, czyli mistrzów oraz młodszych, czyli czeladników. Stąd pojęcie bractwa górniczego. Już w XVIII wieku istniało tzw. Bractwo Srebr-

nego Kilofka mające swój dom we Lwówku. Spędzano tam wolny czas nad kufelkiem, przy pogawędkach i żartobliwych opowiastkach. Podobne gospody były w Olkuszu, Bochni i Wieliczce. Dzisiejsze biesiady gwarków są odbiciem tej wła-



Ceremonia wręczenia honorowych szpad górniczych

śnie tradycji. 20 listopada 2010 r. w stołowce przyzakładowej spotkało się 480 gwarków ZZ „Kadra” przy Kopalni Brzeszcze. Pierwszym punktem biesiadnego ceremoniału

było odśpiewanie hymnu górniczego. Następnie Stara Strzecha, którą reprezentowali Dyrektor Techniczny Kopalni Kazimierz Grzechnik, Główny Inżynier Górniczy Janusz Adamowicz, przewodniczący ZZ Kadra Bogusław Studencki, przewodniczący Kadry KW S.A. Grzegorz Herwy oraz goście, zasiedli w ławach przeznaczonych dla Wysokiego Prezydium „w sprawach piwnych nigdy nieomylnych”. Prezesem biesiady został Janusz Adamowicz, który powołał dwóch kontrapunktów, Piotra Gębałę i Krzysztofa Kochana, do nadzorowania Tablic Piwnych (Pra-

wej i Lewej), a o prowadzenie śpiewu poproszony został kantor Mieczysław Zając. Zanim przystąpiono do przedniej zabawy, odbyła się uroczystość mianowania gwarkami trzech lisów - młodych adeptów sztuki górniczej, Kamila Wadonia, Pawła Drobisza i Waclawa Dąba. Każdy z nich poddany został tradycyjnej procedurze: wstępował na bezkę, przedstawiał się, skakał przez skórę i kłekał przed Lisem Majorem, w którego rolę wcielił się Janusz Chowaniec. To on dotknięciem górniczej szpady potwierdził akt mianowania. Jak co roku biesiada gwarków stała się również pokazem ceremoniału górniczego. Najbardziej uroczyste Stara Strzecha wręczała honorowe szpady górnicze

i kordziki zasłużonym gwarkom kopalni Brzeszcze. Ta uroczysta chwila wzbudza zawsze wiele emocji, szczególnie wśród wyróżnionych pracowników, bowiem zaszczyt noszenia szpady jest starym przywilejem górniczego stanu. Prawo noszenia broni białej przysługiwało polskim górnikom, jako ludziom wolnym, już od dawna. Kulturował je także Królewski Korpus Górniczy, biorący czynny udział w walkach powstania listopadowego. Honorowe szpady górnicze - symbol rycerstwa górniczego stanu - są dziś wyrazem uznania dla wzorowej, ofiarnej i zaszczytnej górniczej pracy. Później rozpoczęła się trwająca kilka godzin zabawa. Sala gromko śpiewała, falując w rytm piosenek górniczych, a strumień piwa Tyskiego wartko wlewał się do gardeł biesiadników. Nad całością czuwało Wysokie Prezydium z Prezesem na czele. Spotkanie przybrało formę rywalizacji między obiema Tablicami, a Kontrapunkci prześcigali się w wymyślaniu coraz to innych konkurencji ku uciesze gwarków. Bawiono się znakomicie, apetyty także dopisały. Podczas trwania biesiady również kwestowano na rzecz stowarzyszenia grupy charytatywnej „Sowa” z naszej gminy (łącznie zebrano ponad 4 tysiące złotych). Na zakończenie spotkania gwarkowie zaintonowali pieśń „Choć to ciężki kawał chleba, żadnych trosk tu nikt nie zlicza, dziś wesoło słychać śpiewy, tak się bawi bractwo górnicze”.

Maria Domżał

Podziel się życiem

W dniu 13 listopada w sali OSP Jawiszowice odbyło się tradycyjne uroczyste spotkanie połączone z zabawą z okazji dnia Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

Gospodarzem spotkania był HDK Brzeszcze im. Marii Bobrzeckiej przy KWK Brzeszcze. Na spotkanie przybyli zaproszeni goście, członkowie HDK Brzeszcze oraz inni uczestnicy zabawy. Wśród zaproszonych obecni byli reprezentujący Urząd Gminy Brzeszcze - przewodniczący Rady Gminy Władysław Zawadzki, kierownik Rejonowego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach oddział w Pszczynie Halina Gawrońska-Gepfert, przewodniczący Rady Rejonowej HDK w Oświęcimiu Kazimierz Ichniowski oraz prezes OSP Jawiszowice Krzysztof Dadak.

Odnaczeni honorową odznaką HDK 2010 r.:

I stopnia

Bożek Marek
Majka Ireneusz
Jekielek Ryszard

II stopnia

Mikołajek Marcin
Kukla Przemysław

III stopnia

Andruszko Arkadiusz
Kaczmarek Sebastian
Kaczmarek Ilona



Odnaczeni honorową odznaką HDK

Pilch Tomasz
Borowicz Czesław
Bzibziak Łukasz
Wolas Łukasz

W roku 2010 w akcjach pobierania krwi uczestniczyło blisko 200 członków HDK Brzeszcze, którzy oddali honorowo 159 l krwi. 12 listopada odbyła się ostatnia akcja organizowana przez HDK Brzeszcze w 2010 r., wtedy też oddało krew 41 dawców. Łącznie zebraliśmy 18 450 ml krwi. Terminy akcji organizowanych w przychodni zdrowia w Brzeszczach przy ul. Nosala na rok 2011: 14.01, 11.03, 13.05, 8.07, 9.09, 10.11.

W dniach 12-13.02.2011 r. HDK Brzeszcze organizuje kulg w Kamesznicy (okolice Miłówki). Szczegóły od 01.12.2010 r. na tablicach ogłoszeń, w gablocie HDK na terenie KWK Brzeszcze.

Andrzej Miśkowiec

INNOWACYJNE LABORATORIA W PZ NR 6

Od stycznia 2011 roku w Powiatowym Zespole nr 6 rusza innowacyjna metoda nauczania w ramach projektu „Wirtualne Laboratoria - sukces innowacji”. Projekt ten powstał przy udziale Wyższej Szkoły Logistyki w Poznaniu oraz firmy L-systems. Nauka będzie opierać się na systemie Scala dostępnym z platform internetowych. Uczniowie technikum logistycznego zapoznają się z tajnikami nauki praktycznej poszerzonej o nowoczesny pakiet edukacyjny systemu ERP, udostępniony przez firmę Upicor. Koszt kształcenia „wirtualnego” pokrywa Unia Europejska w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



„Logistycy” z PZ nr 6 będą mieli jeszcze jedną szansę na poznanie praktycznej nauki zawodu

w ramach warsztatów edukacyjnych, które odbywają się w Wyższej Szkole Bankowości i Finansów w Bielsku Białej. Uczniowie biorą udział w warsztatach, które prowadzą profesorowie uczelni, a także zapoznają się z komputerowym systemem „Symphonia” - programem służącym do profesjonalnej gospodarki magazynowej w firmach logistycznych na całym świecie. Najlepsi uczniowie będą mieli okazję zdobyć indeks uczelni w ramach zawartego przez nią i PZ nr 6 porozumienia.

Krzysztof Klimczok

Hej, zagrajcie muzykanty...!

Goście zgromadzeni w brzeszczańskim Ośrodku Kultury mieli okazję być świadkami niezwykle wydarzenia. W pewne niedzielne popołudnie na scenie zaprezentowali się przedstawiciele zespołów regionalnych, działających na terenie naszej gminy.

To z pewnością niecodzienne spotkanie. Często mamy okazję oglądać programy grup, artystów i wykonawców zaproszonych z daleka. Natomiast dzisiejsza impreza jest nie tylko skierowana do mieszkańców gminy, w całości przez nich przygotowana, ale także od początku do końca traktuje o nas - ludziach zamieszkujących te tereny, wywodzących się z lokalnych tradycji i środowisk. Choć cała twórczość sięga do wspólnych korzeni lokalnej tradycji, na ostatnim Przeglądzie Zespołów Regionalnych nie zabrakło swoistej różnorodności. Zespół Iskierki zaprezentował układy taneczne (warto wspomnieć, że młodzi wykonawcy mają już na swoim koncie pierwsze sukcesy, takie jak II miejsce na X Przeglądzie Kolęd i Pastorałek w Łodygowicach oraz II lokatę na VI Międzynarodowym Przeglądzie Kolęd i Pastorałek w Żywcu). Iskierkowa Familia (zwycięzcy X Przeglądu Kolęd i Pastorałek w Łodygowicach) wystąpiła z piosenkami, Przecieszynianki z kolei wprowadziły wszystkich w przedświąteczny nastrój, prezentując obrzęd „Adwentowy wieczór”. Brzeszczanki wystąpiły ze scenką „Zwiady”, dzięki czemu zebrani mogli poznać niegdysiejsze kryteria doboru przyszłych kandydatów na małżonków. Imprezę zakończył programem cygańskim zespół Tęcza (laureaci tegorocznego Przeglądu Piosenek Kabaretowych).

Danuta Bielenin, przewodnicząca Skidzinian, opowiada o specyfice pracy w tego typu grupach: - Na ostatnim spotkaniu, podobnie jak inne zespoły, zaprezentowaliśmy kilka piosenek („Tam gdzie jest jawor”, „Chateczka”, „W brzozówkach” i „Młodość nasza młodość”) oraz wiązanek tańców ludowych (najpierw chodzony, potem polka i szotysz). W stałym repertuarze mamy również obrzędy - Śmiergust w Skidzinii (Przegląd Teatrów Obrzędowych), Żniwa wczoraj i dziś (Dożynki 2006), Lekcje śpiewu (scenka ma majówce), Hej kołęda, kołęda (kołędowanie na wsi), Śmigus dyngus. Scenariusze scen piszę na podstawie własnej wiedzy zaczerpniętej z pamięci, wspomnień i opowiadań starszych mieszkańców wsi, w tym Febronii Wójcikowej, oraz wiadomości zawartych w książce „Polskie tradycje świąteczne”. - wyjaśnia pani Danuta. Zespół żywo kultuwyje tradycje ludowe związane z Bożym Narodzeniem, Wielkanocą czy Dożynkami. Organizuje rozrywki kulturalne dla mieszkańców sołectwa, m. in. zabawy sylwestrowe, sobótki czy prażone. - W 1983 r. występ grupy uświetnił obchody święta planów. Rok 1987 przyniósł pierwszy wielki sukces - pierwsze miejsce w Brzeszczańskim Pojedynku Domów Ludowych oraz udział w Przeglądzie Ogólnopolskiego festiwalu Teatrów Amatorskich. W 1998 zespół wziął udział w przeglądzie Zespołów Regionalnych w Ze-

brzydowicach w ramach cyklu „Cztery pory roku”, wystąpił z obrzędami „Wyskubek”, „Sobótki”, „Wieczór andrzejkowy”, „Zielone Świątki”, „Ubieranie choinki w tradycyjne ozdoby”.

Obecny charakter zespołu ukształtowała długoletnia ciekawa tradycja.

- Można zacząć od tego, że w 1959 r. Józefa Śliwka założyła pierwsze Koło Gospodyń Wiejskich w Skidzinii. KGW zajmowało się sprawami gospodarczymi, działaczki prowadziły niezwykle popularną w tamtych czasach wypożyczalnię na-



Zespół Skidzinianie

czyń, organizowały wycieczki w góry - zachowały się nawet zdjęcia z wyjazdu do Krynicy i Zakopanego - Dzień Kobiet, prażone i zabawy sylwestrowe. W 1966 r. przy Kole z inicjatywy Stanisławy Morończyk powstał pierwszy zespół folklorystyczny w Skidzinii. Przez jakiś czas występował przed mieszkańcami wsi i okolicznych miejscowości, później niestety zawiesił swoją działalność. Do naszych czasów nie dotrwały żadne dokumenty z tamtego okresu, ta część historii zespołu opiera się więc wyłącznie na przekazie słownym. Do lat osiemdziesiątych swoją działalność rozwijała pani Władysława Maślanka. Z czasem członkinie zaczęły powoli się wykruszać, głównie ze względu na wiek i choroby. Naczynia z wypożyczalni oddane zostały strażakom, kwiaty z jubileuszu 40-lecia istnienia zespołu porozwożone po domach staruszek. W pewnym momencie w aktywnym składzie zostało już tylko kilka starszych pań - w tym Janina Niedzielowa (przewodnicząca) oraz Zofia Bałaś, która zajmowała się doбором piosenek i układaniem tekstów. Pamiętam, że miała taki wysoki piękny i delikatny głos...

Przełomem okazał się październik 2005 roku. Na spotkanie w Domu Ludowym organizowane przez Zofię Piwowar przyszły kobiety z całej wsi. Wtedy do największej grupki zebranych podszła pani Janina:

- Wy jesteście dziewczyny młodsze, a nas zostało pięć starszych pań, tak nie ma sensu dalej prowadzić zespołu, nie damy rady. Taka szkoda, by się wszystko rozpadło... - westchnęła.

- Może nawet nie spodziewała się, jaki oddźwięk wywołają jej słowa. Wkrótce zorganizowałam spotkanie zespołu - opowiada pani Danuta - Przyszła jedna, druga, trzecia sąsiadka. Potem sąsiadka przyprowadziła koleżankę, tamta bratową, siostrę i tym sposobem zebrała się całkiem spora grupa chętnych. Brzeszczański OK ogłosił przegląd kolęd w grudniu, na Wilczkowicach odbyła

się podobna impreza. Zespół wystąpił ze starszymi paniami w odmłodzonym składzie. Skompletowałyśmy stroje, ja dostałam mój od Zosi Bałasiowej (z tej prostej przyczyny, że na mnie akurat pasował), ale trzeba było poświęcić trochę czasu, by je znaleźć - większość leżała w szafach w prywatnych domach - i odświeżyć. Pierwszy raz wystąpiłyśmy więc w strojach odziedziczonych, podobnie zresztą jak i w kwietniu 2006 r. na Festiwalu Teatrów Amatorskich w OK. Każdy zespół coś przygotował, ze względu na porę roku pomysły najczęściej związane były z Wielkanocą - a więc Niedziele Palmowe, drogi krzyżowe, raczej poważny ton i tematyka. My natomiast wybraliśmy Śmiergust. Ale by Śmiergust odstawić, potrzeba śmierguśników, a by mieć śmierguśników, trzeba ich było sobie znaleźć. Jak to zwykle bywa na wsi, zna się ludzi i wie się, że ten coś potrafi, ten na czymś gra, a tamten gdzieś już występował... i tak zaczęła się nasza wędrówka. Z Dorotą Waligórową spacerowałyśmy w zimie, by agitować na rzecz naszej sprawy chłopów. Jak można się domyślić, mężczyźni są na ogół mniej skłonni do tego typu występów niż kobiety, miałyśmy więc bardzo ciężkie zadanie przed sobą. Zawędrowałyśmy nawet do miejscowego baru. Udało się. Znalazłyśmy nawet muzykanta (Jerzego Hubkę), który zgodził się nam przygrywać.

Teraz już spokojnie mogłyśmy przygotowywać przedstawienie. Nasz obrazek był odgrywany jako ostatni. Z początku wszystko było w uroczystej i smutnej tonacji - a tu nagle wyjeżdża przebrany śmierguśnik na rowerze, w pomponach, nos długi, przyprawiony, a za nim następni! I trąbią, gwizdzą, dziewczyny polewają, a kończy się tym, że do bali wrzucają jedną z dziewczyn, ona z kieckami na głowie (ma takie galoty jak się kiedyś nosiło, pomponiaste z haftami) i kwiczy i piszczy, co niemiara.

Finansowe wsparcie na stroje zespół otrzymał z Ośrodka Kultury w Brzeszczach, pozostałe pieniądze pochodzą z własnych środków.

- Pierwszy strój zaprojektowała Zdzisława Chowańcowa. Dawniej w damskim stroju sukienki były w dwóch kolorach, dzisiaj są już tylko w jednym, natomiast na bluzkach został powiększony haft przy rękawach i kołnierzu.

Zapytana o plany na przyszłość związane z działalnością zespołu, Danuta Bielenin stwierdza:

- Marzy się, by sprawić buty. Zawsze chodzę po kolędzie, po śmierguście, nowe obuwie na pewno bardzo, by się im przydało. Potrzeba 8 par dla samych mężczyzn. Potem może jeszcze ładne czarne kozaczki dla kobiet. To ważne też z tego względu, że chcemy skupić się na nauce tańca. Pańszczyżanie to zespół śpiewaczy, mają kapelę, która im przygrywa i piękne głosy. Brzeszczanki i Przecieszynianki z kolei stawiają na obrzęd, choć również dobrze śpiewają. By wspólnie stworzyć urozmaicony repertuar, my zdecydowaliśmy się „zainwestować” w taniec. Tym bardziej, że od czerwca 2009 r. udało nam się nawiązać współpracę ze świetnym instruktorem, Władysławem Wróblewskim. Teraz już nie ma gadania, plotkowania na próbach, szybko pijemy kawę a potem ćwiczymy, ćwiczymy, ćwiczymy.

Członkowie zespołu Skidzinianie:

Danuta Bielenin, Krzysztof Bielenin, Danuta Broszkiewicz, Janusz Broszkiewicz, Maria Dziubek, Jerzy Hubka, Dorota Kos, Franciszek Łysyganicz, Barbara Mitoraj, Leszek Mitoraj, Janina Niedziela-Będzia, Stanisława Noworyta, Zdzisław Noworyta, Marek Piwowar, Zofia Smolarek, Elżbieta Socha, Janina Stawowy, Dorota Waligóra, Wojciech Waligóra, Teresa Zajac, Kazimierz Zajac, Maria Żmudka.

KS

CHROŃMY dziecko PRZED PRZEMOCĄ

Dom rodzinny to miejsce, gdzie każdy powinien czuć się bezpiecznie. To miejsce, które powinno stanowić dla każdego jego własny azyl - jako schronienie przed całym „złem” tego świata. Jednak często dzieje się tak, iż na niektórych to zło, w formie przemocy, czeka w samym wnętrzu jego własnego domu. Docierając do rodzin, w których dochodzi do przemocy nie możemy zapomnieć, iż często mamy do czynienia z tą najdelikatniejszą a zarazem najbardziej podatną na krzywdę jednostką, jaką jest dziecko. Każdy nasz ruch przy tym problemie powinien być profesjonalny i głęboko przemyślany. Stąd też w Brzeszczach został powołany uchwałą Rady Miejskiej, Gminny Zespół Interdyscyplinarny, który będzie się zajmował niesieniem wsparcia tym, którzy sami sobie nie umieją pomóc, a często boją się o tę pomoc poprosić.

Posiedzenia Zespołu Interdyscyplinarnego zwoływane będą w zależności od potrzeb, nie rzadziej jednak niż raz na trzy miesiące. W skład zespołu interdyscyplinarnego wchodzi przedstawiciele instytucji z Brzeszcz: Ośrodka Pomocy Społecznej, Komisarjatu Policji, Straży Miejskiej, Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Vita”, Gimnazjum nr 2, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej oraz Szkoły Podstawowej w Jawiszowicach, Towarzystwa Kultury Alternatywnej i Wspierania Inicjatyw Społecznych „Kurnik” w Przeciszynie oraz Sądu Rejonowego w Oświęcimiu. Obsługę organizacyjną i techniczną zespołu interdyscyplinarnego zapewnia Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzeszczach. Współpraca specjalistów poszczególnych dziedzin umożliwia stworzenie najwłaściwszej strategii działania na poszczególną rodzinę i jej konkretny problem. Bezpośredni kontakt przedstawicieli poszczególnych instytucji ułatwia wymianę informacji na temat konkretnego przypadku rodziny. Przekaz informacji jest szybszy, a co za tym idzie, mniej oficjalny. Mając do czynienia z rodziną, w której jedną z ofiar przemocy jest dziecko, niezmiernie ważne jest to, aby objąć poszkodowanych pomocą psychologa lub pedagoga. To do nich należeć powinno rozpoznanie problemu i zasygnalizowanie działań, jakie należy podjąć. Jednak nie zapomnijmy również o tym, jak ważną rolę w takiej rodzinie może sprawić pojawienie się dzielnicy, pracownika socjalnego lub lekarza, który może stwierdzić, jak poważne jest poszkodowanie ofiar przemocy.

KW

źródło: A. Mrowiński, „Lokalne zespoły interpersonalne - tworzenie i funkcjonowanie”

Pajdokraci

Programy, plany, oświadczenia, kampanie, instytucje, rady, ustawy i decyzje - w praktyce głównie to kojarzy się z działalnością samorządów. Zanim jednak na powrót zagłębimy się w bardziej skomplikowane instancje władzy, warto na chwilę powrócić do pytań elementarnych. O pomoc w zdefiniowaniu niektórych podstawowych pojęć poproszono przedszkolaki z Przedszkola Pod kasztanami w Brzeszczach.

Z odpowiedzią na pytanie „czym są wybory” nie było większych problemów. Wybory są wtedy, gdy mamy mało pieniędzy i chce się dwie rzeczy i trzeba wybrać, co kupić (Kuba). Pojawiają się również w sytuacji, gdy się było niegrzecznym i trzeba sobie wybrać karę (Kornelia) lub nagrodę, przyznawaną przez mamę w uznaniu za dobre sprawowanie na mszy (Emilia). Według definicji bardziej zbliżonej do tematyki samorządowej, wybory są wtedy, kiedy ludzie wybierają najmądrzejszego spośród grupy i pozwalają, by nimi trochę rządził. Z zastrzeżeniem: tak trochę (Kacper). W oczach dzieci uchodzą także za kwestię czystej pragmatyki, mianowicie organizuje się je po to, by ludzie nie kłócili się, kto ma rządzić (Szymon).

Jeśli chodzi o wybory, jak powszechnie wiadomo w przedszkolu, są one tajne. Głównie z kilku zasadniczych względów: schowek (kabina wyborcza) istnieje po to, by nie podglądać, co ktoś napisał przed nami, gdyż wtedy można bardzo łatwo zapomnieć, co samemu chciało się napisać (Klaudia). Nigdy nie wiadomo również, czy głosującym inaczej (ze świadomością wielości głosów oddanych na przeciwną partię) nie przyjdzie do głowy zakraść się w nocy po wyborach i pozamieniać kartki w skrzynce (w niektórych środowiskach zwanej urną wyborczą) (Marcin). Lepiej nie kusić losu. Warto przy tym jednak zaznaczyć, że ilość głosów nie jest decydującym kryterium, gdyż po wyciągnięciu kartek ze skrzynki wsadza się je do bębna jak w totolotku i uczciwie losuje (Szymon).

Przedszkolaki nie miały też żadnych trudności z precyzyjnym zdefiniowaniem pojęcia „burmistrz”. Jest to naturalnie Pan (Eryk) bądź Pani (Monika). Po krótkim namyśle respondenci postanowili rozbudować nieco pierwotne wypowiedzi odwołując się do funkcji wspomnianych podmiotów. Ustalono zatem, że prawdopodobnie jest to ktoś, kto rządzi miastem (Marysia), krajem (Eryk), a nawet wszystkimi kontynentkami (Szymon). Powyższe obowiązki nie zwalniają go/jej z podejmowania lokalnych decyzji, jak na przykład w sprawach brzeszczańskie oświaty (Szymon). Nie zapomniano też o resorcie zdrowia - burmistrz koniecznie musi wydawać decyzje w sprawie operacji chorych ludzi. Nie będzie to jednak wymagało studiów w tym zakresie, gdyż z założenia wszystkie one mają być pozytywne, z natychmiastowym skierowaniem na blok operacyjny (Roksana). Warto byłoby również zgromadzić odpowiedni sztab sił zbrojnych, gdyż



w razie konfliktu w sąsiednim państwie burmistrz ma obowiązek wysłać tam oddziały rozjemcze (Szymon). Powinien/powinna również odznaczać się dobrym słuchem, nie tylko po to, by móc usłyszeć wszystkie sprawy w gminie (Monika) (po wtrąceniu uwagi, że powyższa umiejętność nakłada się nieco na kompetencje Świętego Mikołaja, zaległa pełna niezdecydowania cisza), ale także by... prowadzić orkiestrę, lub przynajmniej potrafić nią dyrygować (Klaudia). Burmistrz powinien także łapać bażanty (zdecydowanie wyrażona opinia Kacpra), a także interweniować w razie kradzieży dzieci (Marysia) lub lusterek od samochodów (Ola), w czasie wolnym rozdawać zabawki przedszkolakom (ten podpunkt spotkał się ze szczególnym zrozumieniem i poparciem gremium), a jedzenie dorosłym (Martyna). Jeśli chodzi o prace o charakterze fizycznym, szczególnie intensywnie zapowiadają się okresy jesienne, gdyż burmistrz powinien grabić liście (Emilia), zrywać owoce (Justyna) i kosić trawę (Kacper). Osobiście

pilnować, by nikt nie malował graffiti (Emilia). Praca burmistrza to nie tylko same przyjemności - musi też podobać zadaniom mniej wesółym, mianowicie skazywać skazańców (Dominika). Kiedy woda wlewa się do miasta, musi iść - ewentualnie zadzwonić - do strażaków i bardzo poprosić, by zatkali dziurę (Łucja). Do OSP musi zwracać się również na wypadek pożaru, słowem, mieć wszystkie kłębki żywiołowe pod ścisłą kontrolą (Szymon), a także generalnie pilnować, by było dobrze i nikt nie łamał zasad (Ludwika). Listę obowiązków zamyka przypominanie wszystkim, by myli ząbki, bo to bardzo ważne (Martyna). Najwięcej kłopotów nastęrczyło pytanie „czym jest gmina”. Po przeprowadzeniu burzy mózgów udało się jedynie niejasno ustalić, że jest to miejsce gdzie pracuje mama (Hania) lub też... g(l/m)ina jest po prostu ziemią szarą, która czepia się błotników rowera (Eryk). Na koniec zebrania sformułowano kilka rad, których zastosowanie niezawodnie pozwoli zdobyć zadowolenie wyborców, a co za tym idzie, ich pożądane głosy. Przed rozpoczęciem kampanii należy upewnić się, czy wszyscy mają w domach okna (Kinga) (jak słusznie zauważono, są one niezwykle potrzebne). Rzeczne domy można prze-malować - by stały się weselsze - na wszystkie kolory tęczy (Justyna), a jeśli wciąż będą niewystarczająco radosne, można domalować złote gwiazdki na tynku (Szymon). Jeśli wyborcom ciągle mało, należy zaopatrzyć każde okno w minimum trzy baloniki. (Kinga) To powinno zapewnić bezapelacyjną wygraną i druzgocący triumf nad kandydatami bezbalonikowymi.

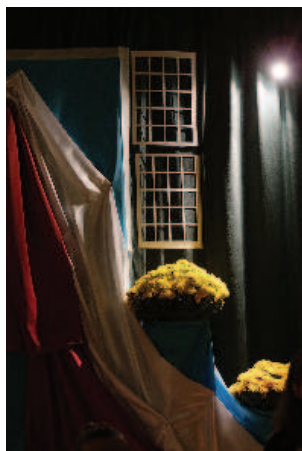
Z życzeniami dostąpienia mocy nadprzyrodzonych dla wszystkich potencjalnych burmistrzów Brzeszcz

Kancelistka dziecięcej wyobraźni
Katarzyna Senkowska

11 XI - Jak pamiętać?

11 XI 2010 roku Brzeszcze świętowały rocznicę odzyskania niepodległości. Jesteśmy Polakami i mamy swoje państwo, swój kraj, swój skrawek ziemi. Jak o tym opowiedzieć?

Ale czy faktycznie jest coś do opowiadania? Bo jak pamiętać sto dwadzieścia trzy lata niewoli? Co z dzielącymi nas od tego czasu dziewięćdziesięcioma dwoma? Wspominać zabory, czy robić rachunek sumienia z lat wolności? A może, i tak jest chyba najprościej, przywołać sam umowny dzień - pamiątkę niepodległości? Zresztą... 11 listopada, to początek długiego weekendu, dzień wolny w całej Polsce z telewizyjną relacją z apelu poległych i składania kwiatów na Placu Piłsudskiego w tle. Po wstępie tego typu zgodnie z zasadami dziennikarskiej logiki następne akapity powinny traktować o tym, że na ogół nie pamiętamy, zapominamy, nie dostrzegamy... że to przede wszystkim doskonała okazja na wyjazd w góry. Sądząc jednak po oddźwięku wywołanym przez tegoroczne Święto Niepodległości, nastroje przedstawiają się zgoła inaczej.



Nie rzucim Ziemi skąd nasz ród...

Brzeszczańskie obchody rozpoczęto już 9 listopada spotkaniem w przedszkolu w Przecieszynie. Pod kierunkiem Renaty Gasidło dzieci przygotowały wieczornicę w oparciu o historię wsi z okresu wojen (zaczerpniętą m. in. z kronik szkolnych). Rozbrzmiała Etiuda Rewolucyjna Szopena oraz słowa poetów różnych czasów - Mickiewicza, Baczyńskiego, Słoińskiego... dobrze znane dorosłym wiersze nabrały w dziecięcych ustach szczególnego wyrazu. Gdy słyszy się dramatyczne wołania z przeszłości w wykonaniu najmłodszych z nas, można chociaż na chwilę odnieść niejasne wrażenie, że pomimo tego, iż często bardzo źle się w Polsce dzieje, na pewno nie wszystko jest stracone. Jeśli tylko przetrwają najważniejsze



Wystawa zdjęć poświęconych Naszej Małej Ojczyźnie

prawdy zaszczerpione nowym pokoleniom, jeśli jako dorośli Polacy i dorosłe Polki pojmą do końca sens słów wuczonych kiedyś na pamięć z okazji tego typu akademii, mimo wszelkich przewidywanych i niespodziewanych trudności, możemy być jednak spokojni o przyszłość. Świadomość, jaką wartość mają tak oczywiste atrybuty codzienności, jak język i możliwość prowadzenia życia we własnym kraju bez strachu o kolejną godzinę, i ile istnień kiedyś oddano w ich obronie - jest najlepszym drogowskazem na drodze do wpaja-

nia tego typu wartości. My Polacy możemy pochwalić się tak piękną historią, że w zasadzie już ona sama wystarczy jako podstawa podobnych lekcji.

My, Brzeszczanie, jesteśmy również świadkami zmian, jakie zaszły w ciągu ostatnich lat na ziemiach polskich. Główne obchody zaplanowane na 11 XI rozpoczęły się o godzinie 9.00 w Urzędzie Gminy w Brzeszczach. Pierwszym punktem programu był zaplanowany na ten dzień wernisaz wystawy fotograficznej oraz wyłonienie laureatów konkursu: „Gmina Brzeszcze - Nasza Mała Ojczyzna - to przestrzeń, którą kształtujemy”. Wyróżnienia przyznano: Agnieszce Bosak, Grzegorzowi Janikowi, Iwonie Jurzak oraz Annie Świętoń; z kolei, zajmując II miejsce na podium stanęli: Piotr Bieleń oraz Magdalena Gwizdoń. Zwycięzcą konkursu okrzyknięto Jerzemu Zajdę i jego dziełom poświęcono największe miejsca: cztery z ośmiu tablic. Zdjęcia zrobione przez zdobywcę pierwszego miejsca to przede wszystkim kolaż wspomnień. Najciekawszy efekt fotograf osiągnął zestawiając ze sobą fotografie, które przedstawiają te same miejsca, różni je tylko czas - dwadzieścia lat. Babel niższy o jedno piętro i z ostrzejszym dachem; budynek pałac - obecnie kwadraciak, który stracił cały secesyjny urok: przerobiono okna, drzwi, ściany, dach... a na samym środku wymowne zdjęcie zrobione przed sklepem i zestawione z jego dawnym wizerunkiem. Po prawej stronie we współczesnej wersji uchwycony znak „stop”. Jak mówi sam autor: „Uproszczenia i renowacje zabijają klimat i historię Brzeszcz. Gmina nie jest właścicielem tych wszystkich budynków. Najczęściej krzywdę wyrządzamy sami sobie. Ten znak stop, powinien oznaczać: stop bezmyślnym zmianom”.



11 listopada 1918 roku Polska odzyskuje Niepodległość

kombatanci, górnicy, uczniowie, związkowcy, pszczelarze, gołębiarze i harcerze, orkiestra górnicza, przedstawiciele i władze miasta... niewielu było tylko mieszkańców, ale może odstraszyła ich nad wyraz nieprzyjemna i mroźna aura. Tych, którzy wytrwali do końca, czekały dwie

nagrody: fragmenty pieśni legionowych mistrzowsko skomponowane i wykonane przez wspierającą całą uroczystość orkiestrę górnicza oraz świadomość, że brało się udział w czymś więcej niż pustym obowiązku. (Podobną satysfakcję mają z pewnością także uczniowie SP nr 1, dzięki którym mogliśmy tego dnia z dumą nosić biało-czerwone kotyliony, dzieło pracy ich rąk).



Początek sztafardowy



Zakończenie uroczystości przy pomniku ku czci Poległych w walce z faszyzmem

Po wernisazu nastąpił wycieczka pocztów sztafardowych spod Urzędu Gminy do Kościoła Świętego Urbana, gdzie ks. proboszcz Kazimierz Kułpa wraz z zaproszonym z Jawiszowic ks. proboszczem Franciszkiem Janczym, odprawili mszę świętą w intencji Ojczyzny. Ob-

chody zakończył przemarsz sztafardów do parku miejskiego przy ulicy Kościuszki wraz ze złożeniem kwiatów przy tablicy poświęconej Nieznanemu Żołnierzowi. W pochodzie uczestniczyło dwadzieścia pięć delegacji ze sztafardami:

Dzień Niepodległości, poza wytchnieniem od codziennych obowiązków, powinien stać się również okazją do uświadomienia sobie - co roku na nowo - roli i ciężkiej na dorosłych odpowiedzialności, których bynajmniej nie „załatwią” za nas szkolne imprezy, akademie, czy uroczystości na szczeblach państwowych. Kulturowanie i przekazywanie zdrowego patriotyzmu, nieskażonego nacjonalizmem i ksenofobią, powinno być pojmowane jako naturalny obowiązek każdego, komu choćby w najmniejszym stopniu zależy na abstrakcyjnych wartościach, takich jak Ojczyzna.

**Szymon Kardaś
Katarzyna Senkowska**

Fotografie udostępniono dzięki uprzejmości Jerzego Zajdy

Człowieku, obudź się!!!

Tym razem adepci uczęszczający na zajęcia w ramach Uniwersytetu Każdego Wieku, mieli okazję wysłuchać wykładu o znaczącym tytule „W poszukiwaniu sensu życia” wygłoszonego przez dr Lidę Wollman, pracownika Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie.

Prelekcja rozpoczęła się przedstawieniem podziału faz rozwoju psychicznego człowieka - od dzieciństwa, przez dorastanie, aż po szeroko rozumianą dorosłość. Podczas gdy we wcześniejszych okresach dążymy do zaspokajania potrzeb i wykształcania umiejętności, takich jak ufność, autonomia, inicjatywa, spójna tożsamość psychospołeczna, w późniejszym czasie zaczynamy skupiać uwagę na nieco innych wartościach.

Wraz z upływem lat u większości z nas zaczynają pojawiać się wątpliwości: **Kim jestem? Po co jestem i dla kogo? Co w moim życiu jest tak naprawdę istotne, co udało się osiągnąć, a czego już nie zdobędę?** Szczególną



Rozejrzyj się...!

granicą w tym względzie staje się wiek 40 lat, wtedy właśnie nachodzą ludzi tzw. poważne pytania egzystencjalne, odbijające się wyraźnym echem między codziennymi myślami. W zależności od tego, jakie odpowiedzi podsuwa nam intuicja, możemy sami zdiagnozować, jak radzimy sobie z tzw. „kryzysem środka życia, pustego gniazda” itp. - Jeśli przechodzimy go pozytywnie, możemy cieszyć się z poczucia integralności, harmonii, jesteśmy zadowoleni z życia, nasza samoocena jest dość wysoka, nie unikamy nowych doświadczeń ani kontaktów z młodszymi od siebie ludźmi. W innym wypadku ogarnia nas rozpacz, lęk przed śmiercią,

niezadowolone ze świata i samych siebie, a także poczucie winy, że jest się zbyt absorbującym i jednocześnie za mało ciekawym partnerem do rozmowy dla własnych dzieci czy innych bliskich osób - wyjaśnia dr Wollman.

Tyle z teorii. Najważniejsze dla słuchaczy okazały się jednak przekazane przez prelegentkę konkretne wskazówki na temat, jak znaleźć się po jasnej stronie życia, czyli zamiast uginania się pod przygnębieniem i irytacją wyrażanymi zgrzytliwym narzekaniem, cieszyć się poczuciem wewnętrznej stabilizacji i czerpać z każdego dnia to, co zostało nam w prezencie od losu ofiarowane. Jakkolwiek banalnie lub górnolotnie może zabrzmieć, sam przekaz jest prosty i klarowny. Wyłącznie od nas zależy, czy przepływnie nietknięty przez naszą świadomość jako kolejny opakowany szczerze frazes/złota sentencja, czy też odnajdziemy w nim istotę sensu i uznamy za część własnego spojrzenia na świat. Tajemnicą szczęścia, którą każdy w życiu przynajmniej naście razy słyszał, a na własny użytek wykorzystuje tak niewiele, jest zaszczepienie w swoim prywatnym umyśle kilku prawd. Uwaga, pierwsza z nich: **Człowieku, hasło „STAWIAJ WARTOŚCI DUCHOWE PONAD MATERIALNYMI”** nie jest jedynie orę-

żem w rękę fundacji charytatywnych czy morałem w dydaktycznych bajkach dla dzieci, ale przede wszystkim ma przynieść korzyść TOBIE. Nikt Ci nie chce zabrać tego, do

czego doszedłeś ciężką pracą, jest to całkowicie Twoje - ale zatrzymaj się na chwilę i zastanów, ile nerwów i bezsenności kosztują Cię te skarby i ich zabezpieczenie. Droższy samochód, sprzęty w mieszkaniu - a jak się zniszczy, zepsuje, a nie daj Boże ktoś ukradnie...? Popatrz na nie i zastanów się - ale tak uczciwie, przecież odpowiadasz tylko samemu sobie, utrzymywanie wszystkich poprawnych pozorów jest więc zupełnie zbędne - to Ty je posiadasz, czy jest raczej na odwrót? A może całkiem niezauważalnie stałeś się niewolnikiem własnego luksusu i kaprysów?! Następna idea ściśle wiąże się z poprzednią: **Człowieku, INWESTUJ W KAPITAŁ CHWIL SPĘDZONYCH Z NAJBLIŻSZYMI** zamiast w ślęczenie przed ekranem TV lub laptopa w wolnym czasie. Obudź się póki jeszcze masz okazję, bo potem zostanie tylko żal do samego siebie. Kolejna, z bardzo optymistycznym początkiem:

UMRZESZ - ALE ZAMIAST DEPRESJI WYCIAGNIJ Z TEJ ŚWIADOMOŚCI POCZUCIE PIĘKNA I NIEPOWTARZALNOŚCI KAŻDEJ CHWILI, KTÓRĄ PRZEŻYWASZ.

I najważniejsze, bez czego cały powyższy potok słów nie ma żadnego oddziaływania i pozostaje jedynie bezużytecznym, choć pięknie brzmiącym sloganem: **JEŚLI NIE ZACZNIESZ POSTĘPOWAC TAK DZIŚ, TO JUTRO TEGO NIE ZROBISZ, NIE LUDŹ SIĘ.** Albo w tym momencie, teraz kiedy to czytasz, postanawiasz zmienić niektóre rzeczy, albo utopiasz się w tej samej codzienności. Obudź się więc i **ZDECYDUJ!**

Katarzyna Senkowska

Podziękowania

Składam gorące podziękowania wszystkim Mieszkańcom, którzy oddając swój głos w wyborach samorządowych okazali mi zaufanie, a powierzony mandat radnego Gminy obiecuję sprawować pracowicie i godnie. Łączę wyrazy szacunku

Ślawomir Drobny

Serdecznie dziękuję wszystkim Mieszkańcom, którzy oddając swój głos w wyborach w dniu 21 listopada 2010 r. obdarzyli mnie swoim zaufaniem. Powierzony mi mandat radnego obiecuję sprawować godnie i pracowicie. Łączę wyrazy szacunku

Wiesław Albin

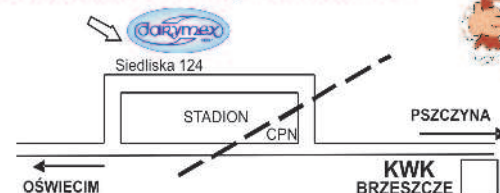
MILCZYŃSKI
CENTRUM OGRODNICZE
OGRODY DO ZWIEDZANIA
**ZAPRASZA DO ZAKUPU CHOINEK
i OZDÓB ŚWIĄTECZNYCH**
ul. Podlesie 1, Dankowice

PRODUCENT TEKSTYLÓW DOMOWYCH FIRMA
„DARYMEX” ZAPRASZA NA:
**PRZEDŚWIĄTECZNY
KIERMASZ !!!**
Listopad - Grudzień 2010
Od Pon. - Pt w godzinach: 7.00 - 15.00

FIRANY POŚCIELE RĘCZNIKI
Wyprawka dziecięca
Obrusy, Koldry, Poduszki,
Ochraniacze na materac
Narzut, Koce, Szlafroki, Dywaniki itp..

**Pełna oferta rozmiarów, Bogata kolorystyka
Atrakcyjne ceny!!!**

Brzeszcze 32-620, Siedliska 124



WSZELKICH INFORMACJI UDZIELAMY POD NUMEREM TELEFONU
32 211 17 77



PIĘKNE JEST KRÓLESTWO NASZE...

5 listopada za sprawą artystów z **Katolickiego Teatru Edukacji** przybyłych z gościnnym występem z **Krakowa scena Ośrodka Kultury** zamieniła się w krainę baśni.

Teatr działa już piąty rok. Na razie nie ma stałej siedziby, wystawia przedstawienia na scenach ośrodków kultury i innych instytucji w całej Polsce. Głównymi odbiorcami baśni, legend i podań przystosowanych do tego typu przekazu są naturalnie widzowie w wieku szkolnym i przedszkolnym.

- Nasza publiczność najczęściej składa się z maluchów. Wbrew pozorom jest to audytorium niezwykle wymagające. Każde przedstawienie dopracowujemy w najdrobniejszych szczegółach, nie może nudzić i musi skupiać na sobie uwagę od pierwszej do ostatniej sekundy – a wiadomo doskonale, jak ciężko uwagę małego widza utrzymać. W dobie kina 3D zainteresowanie czymś tak „zwyyczajnym” jak głos i żywy ruch sceniczny wydaje się niekiedy sporym wyzwaniem. Myślę jednak, że możemy pochwalić się sporymi sukcesami sądząc po twarzach odbiorców – stwierdza z uśmiechem kierownik Teatru Paulina Major.

Teatr w istocie wykorzystuje nie tylko grę profesjonalnych aktorów, operuje również efektami świetlnymi, dźwiękowymi (liczne piosenki, modulacja głosów), a także innego rodzaju pomysłami zachwycającymi małoletnią publiczność (najlepszym dowodem jest reakcja dzieci na ogromne bańki mydlane spadające ze sceny).

- Cały czas się rozwijamy, wzbogacamy repertuar. Niedawno powstała druga grupa, która dokładnie jak my dzisiaj w Brzeszczach, występuje w

innym mieście lub miasteczku. Staramy się wsłuchiwać w oczekiwania i gusty naszych małych widzów – pamiętam, że na przykład kiedyś przygotowaliśmy przedstawienie na podstawie „Bajek robotów” Lema. Pomimo tego, że pod względem formalnym występ udało się znakomicie, wnosząc z reakcji dzieci, stwierdziliśmy, że



Królowa Śniegu (Katarzyna Jeż) zaprasza Kaja (Robert Turlej) do swojego zamku

przekaz jednak nie trafił. Często staramy się dopasować repertuar do lektur, które są przerabiane w szkole. Tego typu wizualizacja bywa niezwykle pomocna. Odgrywaliśmy już Legendy Orła Białego, Tomka Sawyer, Dzielnego szewczyka Dratewkę czy Baśnie Pana Andersena.

Artyści przygotowują zwykle po dwa przedstawienia w roku szkolnym. W listopadzie przyjechali do nas z „Królową Śniegu” dla najmłodszych i „Legendami warszawskimi” dla starszych widzów. W przyszłym semestrze będziemy mogli obejrzeć „Calineczkę” oraz „Anię z Zielonego Wzgórza”. Warto wspomnieć, że spektakle nie odtwarzają dokładnej fabuły opowieści. Dzięki temu sprawiają niespodzianki nawet najbardziej doświadczonym i wytrawnym dziesięcioletnim

znawcom bliskich im od najmłodszych lat scenariuszy.

Na scenie główne postacie dążą do celów założonych w tradycyjnych podaniach (ratunek Kaja z rąk Królowej Śniegu czy zabicie bazyliuszka), jednak wykreowany świat został ubogacony przez wyobraźnię reżysera. W przypadku spektaklu dla młodszych odbiorców innowacje polegają na wprowadzeniu postaci, które rozśmieszają publiczność. Na drodze Gerdy do pałacu bieguna północnego pojawiają się przezbawne stwory: demonicznie dzicy rozbójnicy, wronki, królowa kwiatów, klauni i kuglarze. Jeśli natomiast chodzi o przedstawienia skierowane do starszych dzieci, oprócz żywego komizmu wydarzenia wzbogacone zostały również o niezwykle cenne informacje historyczne czy historycznoliterackie! Dorosłemu widzowi aż trudno uwierzyć, że w tak zgrabnie skonstruowanej, zajmującej szacie udało się przemycić wiadomości na temat genezy moralitetu (czy teatru ogólnie), Jana Ślązaka, kodeksu rycerskiego, Jana Za-

wiszy czy multikulturowej specyfiki Polski doby średniowiecza i renesansu:

- Polska nie była tworem homogenicznym! – oświadcza jeden z braci zakonnych drugiemu.

- A co wy mi tu o jakichś serkach teraz mówicie, braciszku!

- Niecee, braciszku drogi, trzeba wam wiedzieć, że...

Po obejrzeniu całości można złożyć szczere gratulacje i wyrazy uznania całemu zespołowi aktorskiemu (w składzie: Katarzyna Jeż, Mariola Śladowska, Robert Turlej), przede wszystkim zaś scenarzyście, reżyserowi (i również aktorowi) Markowi Jędrzejczykowi oraz życzyć dalszych sukcesów. Do zobaczenia za pół roku.

Katarzyna Senkowska

Z muzyką słów w żółtych płomieniach liści

Już po raz kolejny, 25 listopada, w sali widowiskowej Ośrodka Kultury odbył się powiatowy konkurs poezji śpiewanej „W żółtych płomieniach liści”, a także konkurs recytatorski „Muzyka słów”.

W tym roku ilość zgłoszeń przerosła nasze najsmielwsze oczekiwania. Na scenie wystąpiło aż 31 recytatorów, 10 solistów i 6 zespołów. Uczestnicy zaprezentowali wysoki poziom umiejętności wokalnych i recytatorskich, przekazali emocje, o które niezwykle trudno w dzisiejszych czasach. W jury zasiadli: Mieczysław Niedźwiecki - reżyser, dyrektor artystyczny Teatru Młodego Widza, wiceprezes Zarządu Towarzystwa Kultury Teatralnej w Katowicach, wychowawca adeptów sztuki (m.in. Ewy Ziętek, Adama Chudzika, Krzysztofa Globisza), Radosław Sadowski - aktor Teatru Lalek Baniałuka w Bielsku-Białej, a także Bartłomiej Gabrys - dyplomowany muzyk, wokalista, kompozytor, absolwent Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie na kierunku Edukacja Artystyczna.

Po wysłuchaniu wszystkich prezentacji komisja przyznała nagrody. W konkursie recytatorskim I miejsce wywalczyła Aleksandra Rydz z Powiatowego Zespołu nr 1 Szkół Ogólnokształcących im. S. Konarskiego w Oświęcimiu, kolejne lokaty zajęli: Konrad Dejko z Powiatowego Zespołu nr 3 STiO im. por. S. Jasińskiego w Oświęcimiu oraz Anna Jarek

z Gimnazjum nr 1 im. ks. J. Twardowskiego w Brzeszczach. Ze względu na dużą ilość uczestników postanowiono przyznać także pięć wyróżnień następującym osobom: Karolinie Ważnik z Powiatowego Zespołu nr 1 Szkół Ogólnokształcących im. S. Konarskiego w Oświęcimiu, Natalii Szeplińskiej, Annie Szen i Elizie Dziegiel z Powiatowego Zespołu nr 2 Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego i Technicznych w Oświęcimiu oraz Mateuszowi Dejko z Powiatowego Zespołu nr 3 STiO im. por. S. Jasińskiego w Oświęcimiu.

W kategorii zespoły nagrody zdobyli:

I miejsce: zespół wokально-instrumentalny CAMINO z Młodzieżowego Domu Kultury w Oświęcimiu,

II miejsce: zespół wokально-instrumentalny z Gimnazjum nr 2 w Brzeszczach,

III miejsce: zespół wokalny z Gminnego Gimnazjum nr 1w Rajsku.

W grupie najlepszych solistów znaleźli się kolejno Elżbieta Wilczak z Zespołu Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu, Aleksandra Dziedziel z Samorządowego Zespołu Szkół w Bobruku i Magdalena Błazenek z Powiatowego Zespołu nr 3 Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Oświęcimiu. Wyróżnienia w tej kategorii przyznano Justynie Zwyrtek z Powiatowego Zespołu nr 7 Szkół Agrotechnicznych i Zawodowych w Jawiszowicach, Marioli Latko z Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. S. Konarskiego w Oświęcimiu i Na-



talii Ciecianiak z Powiatowego Zespołu nr 3 Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Oświęcimiu. Warto także wspomnieć o występie Anny Daczyńskiej - młodej, niezwykle uzdolnionej dziewczynie, która swoje pierwsze kroki stawiała m.in. na scenie brzeszczańskie Ośrodka Kultury właśnie w konkursie poezji śpiewanej. Dziś Ania ma na swoim koncie pierwszą płytę i liczne recitale. W podsumowaniu konkursu jurorzy podkreślili wysoki poziom prezentacji, który znacznie odbiega od lat poprzednich i pokazuje zaangażowanie artystów w tę dziedzinę sztuki. Zwrócili uwagę i docenili uczestników za chęć udziału w tego rodzaju przeglądach. W przyszłości namawiają do poszukiwania i wyboru repertuaru dającego większe możliwości wyrażania siebie i swojego talentu.

Wszystkim uczestnikom oraz ich opiekunom serdecznie gratulujemy i zapraszamy za rok na kolejne wojaże z muzyką słów w żółtych płomieniach liści.

Anita Andreas

Z kraju lat dzieciennych w świat

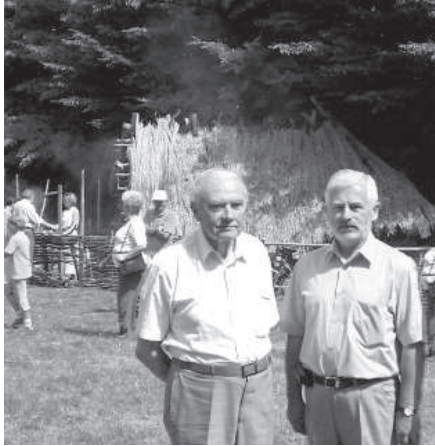
Podziwiając piękno Gór Świętokrzyskich, nie sposób nie skorzystać z okazji do wysłuchania opowieści pana Kazimierza Micorka - rodowitego brzeszczanina, jednego z pomysłodawców utworzenia szlaku profesora Kazimierza Bielenina, przewodnika świętokrzyskiego, prezesa Oddziału Świętokrzyskiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Kielcach.

Pan Kazimierz jest już dobrze znany wielu przedstawicielom Młodzieżowego Parlamentu Gminy Brzeszcze, mieli oni bowiem przyjemność być w grupie, którą przewodnik oprowadzał po Górach Świętokrzyskich. Odwiedzili, m. in. miejsca, gdzie pracował prof. Kazimierz Bielenin, odkrywając stanowiska starożytnych pieców hutniczych oraz na terenach potwierdzających wczesne osadnictwo w regionie świętokrzyskim. Pan Kazimierz równie mile wspomina pierwsze spotkania z MPGB:

- Nie było sztywno, bo dzieciaki potrafiły docenić to, co widzą - stanowiło to dla nich duże przeżycie. Dla mnie tak samo. Na końcu wycieczki dostałem album o Brzeszczach - dzieciaki się tam wpisały. To następne potwierdzenie, że w rodzinnym mieście nie jestem skreślony. Czy choćby spotkanie klasowe ze szkoły podstawowej. Bardzo miłe uczucie, po tylu latach w pamięci kolegów wciąż funkcjonują jako kolega, normalny, a nie jakiś uciekinier. Nie jestem w tej społeczności anonimowy, czy wyrzucony - ich słowa i nastawienie do mnie doskonale to potwierdzają. Przywoływaliśmy „stare czasy” - np. jak przez całą szkołę podstawową tak się bałem igły, że nie dałem się zaszczepić. W siódmej klasie zagrożono mi wstrzymaniem świadectwa, jeżeli się nie zaszczepię, ale i tak uciekłem. Na szczęście dla mnie potem już nie było pani Pasternak, tylko inna pani, to obiecała mi, że na pewno nie będę szczepiony, a świadectwo otrzymam. Nie zmienia to faktu, że to właśnie szanownej pani Pasternak zawdzięczam moje zamiłowanie do historii. Wspaniale opowiadała o zamierzonych czasach, zachęcając też do czytania książek o tej tematyce.

Pan Kazimierz bardzo często wraca myślami w brzeszczańskie strony, także te z odleglejszych czasów (teraz jeszcze częściej ma ku temu okazję, dzięki książce otrzymanej od uczniów z MPGB):

- Myślę, że warto zachować naszą odrębność kulturową, elementy stroju, także różnice językowe, które są już zapomniane. Ważne, że w tej książce Brzeszcze od początku określa się jako gromadę. To nie wójt, nie „władza”, tylko gromada decydowała o najważniejszych sprawach opierając się na pewnych obyczajach w niej obowiązujących. Jakoś trudno dostrzec gdzie indziej takie tradycje podobne do brzeszczańskich. Nawet kary w rodzinie... pamiętam, że np. każde dziecko, jeśli



Profesor Kazimierz Bielenin i Pan Kazimierz Micorek

coś spocilo na szkodę domowników, to oprócz lania, jeszcze potem musiało za to przeprosić. Ten zwyczaj nieraz praktykowałem osobiście.

Nasz rozmówca wspomina także o wykopkach, żniwach oraz innych wspólnych pracach i obrzędach, których początki wywodzą się z czasów gromady. Pamięta też podział na tych, którzy już gromadę tworzyli i na tych, którzy później do niej dołączyli, sprowadzając się do Brzeszcz. Dopiero potem te dwa środowiska „złączyły się” w jedno.

- Co przyjeżdżam do Brzeszcz, wspomnienia powracają. Kiedy dowiedziałem się, że są dzwony sprowadzane, przy pomocy rodziny z Brzeszcz odszukałem zaraz książkę profesora Bielenina „Dwa dzwony”, która zainspirowała mnie do dalszych poszukiwań. Okazało się, że Brzeszcz w żadnym razie nie powinniśmy się wstydzić, bo jako ich mieszkańcy z naszą historią jesteśmy „na przodzie”, tworząc historię państwa chrześcijańskiego.

Fascynacja przeszłością nie kończy się jednak na historii miasta - pan Kazimierz prowadzi także badania nad okresem przedchrześcijańskim, a także pasjonuje się twórczością ludową.

- •ródełko Barwołd, niedaleko gromadnego pastwiska „Tyżnik”, miejsce tajemnicze dla mnie i niezwykle, związane z legendą... pamiętam, jak czekałem, aż przyjdą duchy dawnych lat, że przyjdą te rusalki, panie w białych szatach... Czasem wracam do tego miejsca, trzy lata temu na rowerze z żoną tam pojechaliśmy.

W Brzeszczach pan Kazimierz wspomina mile nie tylko miejsca historyczne, ale także stadion:

- Po pochodach pierwszomajowych, które kończyły się na stadionie, były zawody dla dzieci. Jednych zawsze nie mogłem się doczekać i uczestniczyłem namiętnie: bieg w workach. Zawsze wygrywałem. Podobnie jak część wyścigu kolarskiego dla amatorów, ten etap z Trzebini do Oświęcimia i z Oświęcimia do Brzeszcz. Zdobyłem zieloną koszulkę górala i byłem z niej niesamowicie dumny. Były także i inne sportowe satysfakcje. W barwach Górnika Brzeszcze wraz z kolegami z sekcji podnoszenia ciężarów też odnosiliśmy sporo sukcesów. Z ogromnym sentymentem wspominam również czasy harcerstwa, druhów W. Senkowskiego, K. Budkę, Niedzielę, F. Kozła, którzy potrafili zainteresować nie tylko zdobywaniem sprawności i odznak, ale wszystkim, co tylko nas otaczało.

Potem życie tak się ułożyło, że pracowałem w Hucie Katowice, ale pamiętam, jak pojechałem do Gór Świętokrzyskich i zobaczyłem niezwykłą, wszechogarniającą zieleni. Pokochałem to miejsce, zafascynowało mnie. Miałem już uprawnienia przewodnika beskidzkiego, więc postanowiłem zrobić dodatkowy kurs, aby móc pracować właśnie tam. W Górach Świętokrzyskich jest wszystko, tylko nie ma depresji. Ciągłe się

tam coś dzieje. Nie można po prostu z tego miejsca wyjechać. No chyba, że do Brzeszcz.

Warto nadmienić, że kieleccyzna skupia wielu ludzi wywodzących się z Brzeszcz, którzy mają nie tylko ogromną wiedzę, ale energię. Wspomnieć wystarczy nazwisko prof. Kazimierza Bielenina, dobrze znanego panu Kazimierzowi Micorkowi:

- To archeolog, historyk o wielu pasjach i wielkim sercu, kochający zarówno Brzeszcze, jak i Góry Świętokrzyskie. Jego odkrycia stały się moją inspiracją i wzorem we własnych peregrynacjach po regionie, tym bardziej, że obaj jesteśmy z Brzeszcz. W książce autorstwa profesora traktującej o odkryciach starożytnych stanowisk hutniczych mam wpis, dedykację... „Koledze Kazimierzowi Micorkowi, drugiemu Brzeszczaninowi w Górach Świętokrzyskich na pamiątkę spotkania ofiaruje pierwszy Brzeszczanin w Górach Świętokrzyskich prof. Kazimierz Bielenin”. Ta książka jest mi najcenniejszą - prezent od wyjątkowego Brzeszczanina, w którego blasku i sławie mogłem się też ogrzać. Jestem dumny, że pochodzę z Brzeszcz.

Audra

Raport Fundacji Pomocy Społecznej

Raport Fundacji Pomocy Społecznej z zbiórki środków pieniężnych przeznaczonych na pomoc osobom poszkodowanym przez powódź w Gminie Brzeszcze.

Na wniosek Pani Burmistrz Brzeszcz oraz Pani Prezes Zarządu „Społem” PSS „Górnik” w Brzeszczach, Fundacja Pomocy Społecznej udostępniła konto na wpłaty darowizn środków pieniężnych, które przeznaczone będą na pomoc osobom poszkodowanym przez powódź z Gminy Brzeszcze.

W okresie od 20 maja do 23 listopada 2010 roku na konto wpłynęło 33.166,48 zł, z czego:

- 13.941,40 zł stanowią wpłaty od sieci Spółdzielczości Spożywców „Społem” z całej Polski. Pomoc finansowa przeznaczona była dla dwóch rodzin z Gminy Brzeszcze (pracowników PSS „Górnik” w Brzeszczach).
- 7.500,00 zł to pomoc trzem rodzinom (imiennie wskazanym przez darczyńcę przekazania darowizny).
- 10.500,00 zł to pomoc sześciu rodzinom (imiennie wskazanym przez Komisję z Urzędu Gminy Brzeszcze przekazania darowizny).
- 1.225,08 zł to zapłata za koldry i koce zakupione przez OPS i Gm. Brzeszcze.

Informujemy, że Fundacja Pomocy Społecznej jako organizacja pożytku publicznego zajmująca się m.in. pomocą społeczną, udostępniła tylko swoje konto na wpłaty. Środki pieniężne wypłacane były przez FPS osobom wskazanym przez darczyńców oraz osobom wskazanym przez Komisję z Urzędu Gminy Brzeszcze (jeżeli darczyńca nie wskazał imiennie adresata przekazanych środków).

Danuta Zalwowska – Prezes Fundacji Pomocy Społecznej

Wariat to on - nie ja!

W czterech ścianach mego bólu nie ma okien ani drzwi

Aleksander Wat

Rozmowa z Barbarą Chrzęszcz-Noworytą, psychologiem, terapeutą uzależnień.

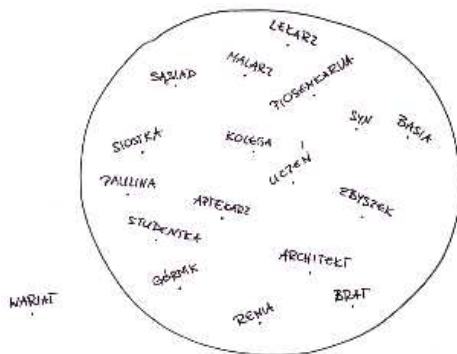
Katarzyna Senkowska: Prawie każdy zdrowy na ciele i umyśle człowiek spotyka w swoim życiu osoby, którym los poskąpił takich darów, jak brak problemów związanych z psychiką. Bezpośredni kontakt z chorymi wywołuje najczęściej skrajne emocje, od niepewności i lęku aż do niechęci czy nawet agresji; jak najczęściej postrzegamy takich ludzi?

Barbara Chrzęszcz-Noworyta: Zwykle ludzi chorych psychicznie wyobrażamy sobie jako niebezpiecznych wariatów, którzy powinni być odizolowani, zamknięci do końca życia w zakładzie psychiatrycznym, ponieważ zagrażają otoczeniu. Oczywiście, takie sytuacje również się zdarzają, kiedy dochodzi do nasilenia objawów chorobowych, co jednak występuje relatywnie rzadko. Znamienne, że „wariatów” kojarzymy także z dowcipów, gdzie naturalnie przedstawieni są w sposób bardzo karykaturalny. Proszę zauważyć, jak łatwo przychodzi nam śmiać się z chorych psychicznie, podczas gdy żart o osobie cierpiącej na AIDS byłby już raczej odebrany jako coś w złym guście... Izolacja tych ludzi nie jest bynajmniej wynalazkiem współczesnym. Dawniej niepożyczalnych uznawano za opętanych przez szatana i od razu (po procesie o czary) topiono w rzece czy palono na stosie albo zamykano w klasztorach; stąd też popularne określenie „trafić do czubków”, które pochodzi właśnie od kształtu zakonnych kapturów. Dziś najczęściej uważa się ich za dewiantów, są w ten sposób napiętnowani. W takich przypadkach niezależnie od tego, czy ktoś się dobrze prezentuje, jest bardzo zdolny - od razu zaczyna się na niego inaczej patrzeć, jedynie przez pryzmat choroby. Bardzo często zapominamy nawet, że osoby chore mają prawo do różnych uczuć, takich miłość, potrzeba czułości, akceptacji... nie ma emocji zarezerwowanych czy odpowiednich tylko dla zdrowych jednostek.

K. S.: Jaka postawa przeważa w relacjach między zdrowymi a chorymi psychicznie ludźmi? Skąd wynika często towarzyszące tym sytuacjom uczucie lęku?

B. Ch-N.: Na ogół ludzie boją się chorych psychicznie - bo takie emocje, jak niechęć czy agresja w stosunku do nich, najczęściej wyrastają na gruncie strachu przed czymś nieznanym i nieokreślonym, czego nie da się zamknąć w ramach typowych zachowań. Niektórych z nas, szczególnie bliskich osób z problemami psychicznymi, przeraża także możliwość odziedziczenia choroby. Warto podkreślić, że jeśli w rodzinie pojawiło się schorzenie psychiczne, to jeszcze wcale nie znaczy, że ktoś zachoruje. Dziedziczymy nie samą chorobę, ale raczej pewną skłonność, ograniczoną odporność, ale to, czy rzeczywiście pojawi się problem, zależy jeszcze od wielu innych czynników. Diagnozowanie opiera się na subiektywnej, ludzkiej ocenie lekarza. To nie działa na zasadzie

spojrzenia na wynik z laboratorium. Co więcej, dwie osoby mogą chorować na tę samą chorobę i będzie mieć ona zupełnie inny przebieg, ponieważ pacjenci stanowią dwie indywidualne, różne jednostki o odmiennych życiorysach, osobowościach, warunkach życia, konstrukcjach psychicznych, otrzymały inne wychowanie; choroba psychiczna dopasowuje się do tego, kogo zaatakowała. Dlatego w diagnozowaniu trzeba być niezwykle ostrożnym. Większość z nas boi się, by nie zachorować w ten sposób - a kiedy się boimy,



Poza „Nami”

to unikamy, nie chcemy mieć żadnego kontaktu z osobami i sytuacjami, które nam o tym przypominają. Niektórzy w podobny sposób reagują na psychologa - to przecież ktoś, kto zajmuje się przede wszystkim „wariatami”, nie chcę mieć z nimi nic wspólnego, bo ja to nie wariat, wariat to nie ja!

K. S.: Czy każda poważna choroba psychiczna powszechnie kojarzona jest z szaleństwem?

B. Ch-N.: Zachowanie osób chorych psychicznie bywa niezrozumiałe i nieprzewidywalne. Niektórzy z powodu zaburzeń w odbiorze rzeczywistości pozostają we własnym świecie. Wspólnym objawem chorób psychicznych są zaburzenia procesów myślowych, co jednak różnie się przejawia w zależności od przypadku - jeżeli ktoś choruje na depresję, też ma zaburzenia myślenia, ale przejawiają się one raczej w przesadnie pesymistycznym odbiorze świata, co nie jest kojarzone z szaleństwem. W potocznej opinii sylwetce „wariata” najbardziej odpowiada przypadek schizofrenii. Ta choroba - inaczej niż na przykład depresja - powoduje nie tylko zaburzenia w odbiorze rzeczywistości, ale również zaburzenia toku myślenia, rozkojarzenie, splątanie myślenia. Wypowiedzi schizofrenika są nielogiczne, pozbawione sensu i poprawności gramatycznej, oderwane od rzeczywistości, bo odzwierciedlają jego przeżycia, które tak bardzo różnią się od tego, co zdrowy człowiek przeżywa w danej sytuacji. Na schizofrenię często zapadają osoby bardzo inteligentne i zdolne, pierwszy rzut choroby ujawnia się przed 21. rokiem życia, potem naprzemiennie następują okresy remisji lub wyciszenia objawów i kolejne etapy ich zaostrzenia. A przecież chorzy na schizofrenię bardzo często mają ogromny potencjał intelektualny, który z powodzeniem wykorzystują. Bardzo wiele zależy jednak od środowiska w którym się znajdują, ludzi z ich otoczenia. Jeśli natrafiają na mur niezrozumienia i pogardy, są często straceni - dla siebie, dla świata, dla innych.

K.S.: Dzięki dobrze postawionej diagnozie i odpowiedniej terapii w wielu przypadkach można osiągnąć znaczną poprawę stanu zdrowia, która pozwala na powrót do społeczeństwa. Jakie trudności najczęściej wtedy napotyka?

B. Ch-N.: Często bywa i tak, że chorzy po skutecznym leczeniu wchodzą w środowisko, które ich odrzuca, więc automatycznie zaczynają się izolować. To działa na zasadzie zamkniętego koła, ponieważ izolacja jest zarówno jednym z objawów, jak i samym powodem choroby. Przeprowadzono w tym zakresie konkretne badania: zapytano chorych, którzy po leczeniu psychiatrycznym uzyskali ogromną poprawę lub całkowicie powrócili do równowagi psychicznej, jakie były ich doświadczenia związane z powrotem do społeczeństwa. 6 proc. ankietowanych straciło z tego powodu pracę, 10 proc. odmówiono wynajęcia mieszkania, 37 proc. odczuło, że dotychczasowi znajomi i przyjaciele zaczęli ich unikać. 45 proc. stwierdziło natomiast, że inni często wykorzystują fakt choroby by dotkliwie ich ranić czy poniżać. Jedynie 6 proc. nie zauważyło żadnych przejawów odrzucenia. Trudno się dziwić, że dochodzi do sytuacji w których tacy ludzie sami wycofują się z życia - często opowiadają, że idąc ulicą mają wrażenie, że jeżeli ktoś na nich patrzy, to na pewno dostrzeże ich chorobę, że inni wytykają ich palcami, bo wiedzą... niektórzy w sposób okrutny dają im do zrozumienia, że są odmienni. Chorzy wycofują się więc ze wszystkich kontaktów bojąc się, jak zostaną odebrani, z obawy przed zranieniem, skrzywdzeniem, mając doświadczenie, że wcześniej ktoś ich źle potraktował. Wtedy nawet w potencjalnie neutralnym lub przychylnym im środowisku również zaczynają zamykać się w sobie. Cały mechanizm działa więc na zasadzie samospełniającej się przepowiedni i dlatego nieprzerwanie traktuje się ich jak odmieńców. Czasem tak niewiele potrzeba, a tak trudno im to uzyskać od otoczenia... zwykle ludzkie odruchy, które umożliwiłyby spokojne trwanie w społeczeństwie, a nie poza jego obrębem.

K. S.: Na szczęście wiele jest też osób, które starają się wyciągnąć do chorych dłoń - czy jednak sama chęć niesienia pomocy wystarczy?

B. Ch-N.: Nawet osoby rozumiejące trudną sytuację chorych i wrażliwe na ich cierpienie często popełniają błędy - podstawowym jest okazywanie litości i wyreżczanie w czynnościach, z którymi chorzy sami mogliby sobie poradzić. Proszę wyobrazić sobie własną reakcję, jeśli na przykład ktoś z dobrej woli chciałby nas przeprowadzić przez drogę zakładając, że sami nie możemy przejść. Tymczasem powinniśmy bardziej okazać wsparcie niż litość; poczekać, zaufać i nie pchać się z pomocą, dać okazję do wykazania się i sprawdzenia w sytuacji, która nie przerasta sił i możliwości drugiej osoby. Dobrze zdają sobie z tego sprawę opiekunowie pracujący w Środowiskowych Domach Samopomocy. Oprócz najszybszej troski i fachowej opieki pamiętają też o tym, by nie traktować osób chorych psychicznie i niepełnosprawnych jak ludzi, nad którymi się trzeba użalać, tylko jako jednostki, które też mają coś do powiedzenia i posiadają pewien zasób umie-

jętności. Wystarczy zresztą spojrzeć na to środowisko - przecież podopieczni sami dbają tam o porządek, sami urządzają wigilie, imieniny, wręczają upominki jubilatam, pieką ciasto. Zawsze doceniają wszystko, co tylko drugi człowiek im ofiarowuje - wspólnie spędzony czas, staranie i wysiłek, by sprawić im przyjemność... nie jestem wcale pewna, czy jest to w takim samym stopniu powszechne w „zdrowym” społeczeństwie, jak tam właśnie. Warto podkreślić, że na ogół w ŚDSach znajdują się zarówno osoby z niedorozwojem umysłowym jak i chore psychicznie - w przypadku tych drugich pojawiają się okresy remisji, czyli wyzdrowienia, które mogą trwać bardzo długo, całymi latami. W tym czasie ci ludzie całkiem normalnie funkcjonują, mają stałą pracę. Kontakt z placówką jest istotny, ponieważ zaspokaja w nich niezwykle ważną, a często zaburzoną, potrzebę akceptacji i przynależności do grupy - bez tego grozi im izolacja i autyzm społeczny. Podczas nawrotów choroby pobyt w ŚDS jest równie cenny - pobyt w nim nie leczy choroby, jednak może złagodzić objawy lub niekiedy opóźnić nieuchronne procesy regresu umiejętności. Czy to rzeczywiście tak wiele? - zada sobie pytanie ktoś

zdrowy. Jako odpowiedź nasuwają się słowa Marka Edelmana: nie ma statystyk jeśli chodzi o ludzkie życie i jego jakość, dla każdego to nasze własne stanowi zawsze całe 100 proc. Podobnie jak i dla tego drugiego człowieka.

K. S.: O czym powinniśmy szczególnie pamiętać kształtując nasze relacje z osobami chorymi psychicznie?

B. Ch-N.: W otwarciu na kontakt z osobami psychicznie chorymi może pomóc także świadomość, że to nie jest jakiś abstrakcyjny problem, który nas z pewnością nigdy nie dotknie. Może łatwiej będzie wtedy postawić sobie pytanie: czego my sami oczekivalibyśmy od innych będąc na miejscu tych ludzi...? To stwierdzenie dotyka jednak kolejnej ważnej kwestii: tak naprawdę potrafimy sobie tylko mglście wyobrazić ów stan, bo nie jesteśmy w stanie poczuć tego, co przeżywa samotnie taki człowiek. Często odciepty PSYCHICZ-NIE nawet od wsparcia i pomocy najbliższych, stawia czoła poczuciu derealizacji, któremu towarzyszy wszechogarniający, nieustanny lęk. Jak nazwać w myślach ten nieokreślony, paralizują-

cy, niesamowity strach - jak dopiero komuś o nim opowiedzieć, często obcemu lekarzowi, który stara się postawić diagnozę! Tak, osoby chore psychicznie bardzo cierpią... najlepiej wyraża to groza w ich oczach, bo często oprócz lęku, który jest w nich samych, pojawia się także lęk przed zdrowym społeczeństwem, z którym nie znajdują wspólnego języka.

K. S.: Na zakończenie nasuwa także pewne pytanie: czym jest obiektywna normalność i dlaczego niektórzy zawłaszczają sobie prawo do ustalania jej kryteriów?

B. Ch-N.: Zastanówmy się, jak zareagowałibyśmy widząc w pogrzebowym tłumie żałobników kogoś ubranego na biało od stóp do głów...? Wariat?! Tymczasem na przykład dla Chińczyków właśnie ten jasny kolor jest oznaką żalu po stracie kogoś bliskiego... Zamiast pełnej otwartości na ludzi, którą trudno osiągnąć, dopuścimy do siebie przynajmniej myślenie, że to, co „normalne” ma wiele twarzy i nasze wyobrażenie o nim nie jest jedynym słusznym.

Katarzyna Senkowska

Portret - to mój główny temat

„Czuję się Brzeszczanką, choć mieszkam i pracuję w Katowicach. Kiedy przed laty przebywałam w Kanadzie i ktoś pytał mnie, skąd jestem, odpowiadałam, że pochodzę z Brzeszcza” - mówiła na swoim wernisazu w Ośrodku Kultury Magdalena Rajska-Armata. Przed przybyciem pierwszych gości udało się z nią porozmawiać o pracy, pasji i planach na przyszłość.

Od piątego listopada mieliśmy okazję podziwiać w brzeszczańskim Ośrodku Kultury prace malarki Magdaleny Rajskej-Armaty. Autorka pytana skąd pomysł, aby właśnie tu zaprezentować swoje obrazy, odpowiada, iż jest związana emocjonalnie z tą miejscowością: - Prawie każde wakacje do piętnastego roku życia spędzałam tu z bratem, u dziadków. Stąd pochodzi moja mama, która bardzo kochała tę okolicę i lubiła w niej spędzać czas. W związku z tym Brzeszcze kojarzą mi się ze szczęśliwym dzieciństwem, świętami i rodziną. Zresztą nadal mieszkam tu moja ciocia, siostra mamy i kuzynostwo, a na cmentarzu brzeszczańskim pochowani są moi bliscy.

Rzeczywiście, część osób, które przyszły podziwiać malarstwo pani Magdy, podchodziło do niej i z sympatią mówiło „Pamiętam pani dziadków i rodziców...” czy też pytało „Dlaczego tak rzadko pani u nas bywa?”. Artystka oznajmiła, ku miłemu zaskoczeniu gości, że ma tu dom odziedziczony po dziadku, który zamierza w najbliższym czasie wyremontować i zamienić na letnią pracownię malarską. Wówczas, jak obiecała, będzie jeszcze częściej przyjeżdżać w te strony, a może nawet zorganizuje warsztaty i plenery malarskie. - To znaczy możemy liczyć, że wtedy pani prace będą dotyczyły krajobrazu Brzeszcza? - dopyty-



Magdalena Rajska-Armata

wali się uczestnicy wernisazu. Okazało się, że pani Rajska-Armata - przed paru laty - już namalowała cykl pastelów opartych na pejzażu brzeszczańskim. Obiecała, że postara się znaleźć w swoim archiwum te obrazy i umieścić je na stronie internetowej www.magdarajskaarmata.com. Malarka ma na swoim koncie czternaście wystaw indywidualnych oraz udział w wielu plenerach i wystawach zbiorowych. Zapytałam ją, w jaki sposób doбираła obrazy pokazane w Ośrodku Kultury. Odpowiedziała, iż ideą tej ekspozycji jest zaprezentowanie najnowszych prac - w tym przypadku cyklu dotyczącego tematu kobiety. Oprócz tego na brzeszczańskie wystawie można również znaleźć wcześniejsze dzieła artystki: bliskie jej sercu portrety (między innymi męża oraz córki), abstrakcje czy najnowsze rysunki. Osoby przybyłe na wernisaż od razu zauważyły jeden z zaprezentowanych tam portretów.

Na nieśmiało pytanie: „Czy dobrze rozpoznaję, to pan Wojciech Kilar?”, nam - znającym kompozytora raczej tylko z telewizji - artystka opowiada o swoim spotkaniu z Wojciechem Kilem, którego portret malowała na zamówienie Muzeum Historii Katowic:

- To człowiek bardzo ciepły, potrafiący ze swoim rozmówcą nawiązać dobry kontakt. Byłam zaszczyczona, że poświęcił mi parę godzin, mimo iż miał wtedy chorą żonę. Nie mógł osobiście pozować do portretu, ale zgodził się na sesję fotograficzną. Zrobiłam kilkadziesiąt zdjęć, następnie wybrałam najlepsze ujęcia i, na ich podstawie, namalowałam cykl jego portretów.

Uczestnicy wernisazu mieli także okazję dowiedzieć się czegoś o specjalnych technikach malar-

skich artystki (osobiście przez nią wypracowanych) oraz o szczegółach dotyczących sposobu pracy. Studium portretu artystka zaczyna od rysunków. Jak sama mówi, w tej dziedzinie wymagana jest naturalna otwartość w stosunku do ludzi. W innych cyklach często jej inspiracją jest kolor. Tworzy pastele i akwarele, ale najbardziej ceni sobie „olej na płótnie”. Przykładem innowacyjnej techniki malarskiej jest „olej na kalce”, która to stanowi dobre podłoże dla farb olejnych i pozwala autorce zachować swobodę malowania.

Artystka opowiadała również o swoich planach na przyszłość, którymi są realizacja zaczętych portretów (Feliksa Bocheńskiego, Andrzeja Jasińskiego) oraz kontynuowanie swoich idei malarskich w nowych obrazach. Na zakończenie wernisazu Magdalena Rajska-Armata zdradziła, iż ucieszyło ją pojawienie się na wernisazu przedstawicieli również młodszego pokolenia. Za szczególnie ważne artystka uważa inicjatywy adresowane do młodych osób, a tym bardziej przez nich realizowane. Dziękując za rozmowę wyrażam jednocześnie nadzieję (wraz z mieszkańcami Brzeszcza), iż to nie ostatnia taka wystawa utalentowanej Brzeszczanki w naszym mieście.

Marzena Spadek

Ogłoszenie drobne

- Sprzedam lub wynajmę mieszkanie własnościowe 47 m² w Brzeszczach przy ul. Bolesława Prusa z ogrzewaniem centralnym. Tel.: 784 611 043.
- Montaż i konserwacja anten RTV-sat. Tel.: 33 8107 022, 604 836 409.
- Chętnie podejmę pracę przy porządkach świątecznych w zakresie mycia okien, ogólnego sprzątnięcia, itp. Tel.: 791 383 517.
- Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 0,1331 ha w Jawiszowicach przy ulicy Pocztovej. Cena do uzgodnienia. Tel.: 604 200 613.
- Do sprzedania nieruchomość o pow. 12 390,00 m² zabudowana budynkiem mieszkalno-usługowym o pow. użytkowej 830,95 m². Tel.: 32 737 20 55.



KALENDARIUM PRZEDSIĘWZIĘĆ W GRUDNIU

3 grudnia, godz. 15.30 (sala widowiskowa OK)
MIKOŁAJKOWE SPOTKANIE Z SAMORZĄDEM
OSIEDLOWYM nr 2
W programie: film dla dzieci, paczki mikołajkowe.

6 grudnia, godz. 16.00 (sala widowiskowa OK)
MIKOŁAJKI Z SAMORZĄDEM OSIEDLOWYM nr 1
W programie spektakl „MAGICZNA GWIAZDKA
Z CZARODZIEJEM I WRÓŻKĄ” w wykonaniu aktorów
z APOLLINO z Ostrowa Wielkopolskiego, spotkanie
z Mikołajem.

6 grudnia, godz. 17.00 (Biblioteka Główna)
ROZMOWY NIE TYLKO O KSIĄŻKACH - klub zaprasza
na kolejne spotkanie „Zwyczajnie Świąt Bożego
Narodzenia w literaturze polskiej”.

6 grudnia, godz. 18.00 (sala widowiskowa OK)
MIKOŁAJKI Z OŚRODKIEM KULTURY
W programie spektakl „MAGICZNA GWIAZDKA
Z CZARODZIEJEM I WRÓŻKĄ” w wykonaniu aktorów
z APOLLINO z Ostrowa Wielkopolskiego, spotkanie
z Mikołajem. Bilet 20 zł.

9 grudnia, godz. 15.00 (sala widowiskowa)
IV BARBÓRKOWE POTYCZKI GAWĘDZIARZY
„BRZESZCZANIE KONTRA SAŚIADY ZZA MIEDZY”
W programie prezentacje gawędziarzy, śpiewaków ludowych
i zespołów śpiewaczych w kategoriach dzieci, młodzieży
oraz dorosłych.
ORGANIZATOR: Ośrodek Kultury Brzeszcze
WSPÓLORGANIZATORZY: Urząd Gminy Brzeszcze,
Urząd Gminy Miedzna, Lokalna Grupa Działania
DOLINA SOŁY, KWK Brzeszcze „Silesia”, Gminy Ośrodek
Kultury w Miedznej, Stowarzyszenie na Rzecz

Gminy Brzeszcze BRZOST, Towarzystwo Kultury Teatralnej Brzeszcze.

9, 10 grudnia, godz. 16.00-20.00
GIELDA PRZEDŚWIĄTECZNA; Poczuj magiczny nastrój
świąt podziwiając ozdoby świąteczne wykonane z
wyobraźnią!
Zapraszamy na wystawę, ekspozycję i zakup świątecznych
ozdób wykonanych w różnych technikach plastycznych.

9, 10 grudnia (hol dolny Ośrodek Kultury)
SERCE DLA ZWIERZĄT - zbiórka karmy, kocy, misek dla
zwierząt w schroniskach organizowana przez młodzież
z projektu REWOLUCJA ŚWIADOMOŚCI.

11 grudnia, godz. 16.00- 18.00 (hala sportowa)
EKSTREMALNE SPOTKANIA NA LINIE organizowane przez
Speleoklub i Ośrodek Kultury Brzeszcze. Zapraszamy
dzieci i młodzież. W programie park linowy, stanowiska
wspinaczkowe, konkurs budowania wieży ze skrzynek,
dmuchańce dla najmłodszych.
Wstęp: 5 zł od osoby, opiekunowie bezpłatnie.

13 grudnia, godz. 17.00 (Biblioteka Główna)
BAŚNIOWE CZYTANKI - zapraszamy wszystkich miłośników
baśni od lat 6.

14 grudnia, godz. 16.00 (sala widowiskowa OK)
OBCHODY DNIA WOLONTARIUSZA
W programie podziękowanie za pracę i nagrodzenie
wolontariuszy działających w Koalicji na rzecz
Wolontariatu w Brzeszczach oraz występy artystyczne.

15 grudnia, godz. 17.00
ZAJĘCIA CERAMICZNE

16 grudnia, godz. 19:00 (Biblioteka Główna)
STRACHY NA LACHY - godzina z duchami między
bibliotecznymi półkami - dla tych, którzy lubią się bać
i rozwiązywać zagadki.
ZAPRASZAMY DZIEWCZĘTA z klas III-VI.

17 grudnia, godz. 19.00 (Biblioteka Główna)
STRACHY NA LACHY - godzina z duchami między
bibliotecznymi półkami - dla tych, którzy lubią się bać
i rozwiązywać zagadki.
ZAPRASZAMY CHŁOPCÓW z klas III-VI.

20 grudnia, godz. 17.00 (Biblioteka Główna)
Z JULKIEM I JULKĄ POZNAJEMY ŚWIAT WIEDZY,
SPOTKANIA DLA TYCH, KTÓRZY LUBIĄ WIEDZIEĆ -
zapraszamy dzieci w wieku 5-7 lat.

21 grudnia (Kraków Rynek Główny)
Krakowski Korowód Grup Kolędniczych z udziałem m.in.
zespołów regionalnych z gminy Brzeszcze.

28 grudnia
W GRUDNIOWY WIECZÓR; Spotkanie Klubu Nieprofesjonalnej
Twórczości Literackiej PIÓROMANI.

29 grudnia, godz. 19.00 (Kino Wisła)
CARMEN; Opera na zakończenie roku. Retransmisja z
Metropolitan Opera w Nowym Jorku. Najwyższa jakość
w najlepszej technologii.
Cena biletu: 35 zł.

31 grudnia, godz. 22.00 (plener przed OK)
SYLWESTER W PLENERZE
W programie HITY MUZYCZNE 2010 roku, POKAZ
NOWOROCZNYCH FAJERWERKÓW, NOWOROCZNE
ŻYCZENIA
Zapraszamy na uroczyste otwarcie już od 22.00!!!

KLUB MIŁOŚNIKÓW SZACHÓW
Zapraszamy na spotkania w każdy wtorek godz. 18.00
w sali nr 40

W JEDNEJ Z GŁÓWNYCH RÓL „FILM O FILMIE”

W dniach 26-27 listopada już po raz jedenasty odbyło się w Kinie „Wisła” Forum Kina Polskiego. Pierwszego dnia mieliśmy możliwość obejrzenia trzech filmów: „Chrzest” Marcina Wrony, „Prosta historia o miłości” Arkadiusza Jakubika oraz „Essential Kipling” Jerzego Skolimowskiego, drugi z wieczorów to projekcja głosnej „Różyczki” Jana Kidawy-Błońskiego oraz „Wichrów Kołomy” Marleen Gorris.

Forum uświetniło również spotkanie z Magdaleną Popławską i Bartłomiejem Topą, odtwórcami głównych ról w „Prostej historii o miłości”. Szerszej publiczności aktorzy ci znani są przede wszystkim z kreacji serialowych, z czego zdają sobie sprawę. Uważają nawet, iż skoro największą oglądalność mają właśnie programy telewizyjne, to widzowie (rzadko odwiedzający teatr czy kino) przynajmniej będą ich kojarzyć z tymi postaciami. Według nich aktor ma szansę



Goście Ośrodka Kultury

rozwinąć się również w takiej pracy, ale na szczęście zdarzają się reżyserzy z ofertami w rodzaju „Prosta historia”.

Następne pytania skierowane do artystów dotyczyły właśnie zakończonego seansu (przypomnijmy - opowiadał historię miłosną rozgrywaną się w trakcie realizacji filmu). „Czy praca na planie wygląda dokładnie tak, jak przedstawiona na ekranie?”. Zapytani aktorzy wyjaśniali, że jest to oczywiście tylko namiastka, próbka tego, co rzeczywiście dzieje się na planie filmowym. Odbiorca poczułby się znużony, gdyby miał obejrzeć wszystkie etapy produkcji obrazu. Co nie zmienia faktu, że starano się w miarę możliwości zachować realia pracy aktorskiej czy reżyserskiej. Forum Kina Polskiego rokrocznie cieszy się popularnością wśród kinomanów, dlatego zapraszamy za rok.

Marzena Spadek

Ogłoszenie Straży Miejskiej

W najbliższym czasie temperatura będzie oscylować w naszym regionie poniżej -10 C, co stanowi bardzo trudny okres dla bezdomnych przebywających w nieogrzewanych pustostanach, altanach czy ławkach. Strażnicy starają się kontrolować wytypowane miejsca, w których mogą przebywać bezdomni, jednak najbardziej liczymy na informacje od mieszkańców. Zgłoszenia w znaczący sposób przyspieszają czas interwencji i mogą uratować życie. W Straży Miejskiej w Brzeszczach funkcjonuje noclegownia, która jest dostępna dla każdego bezdomnego z terenu Gminy Brzeszcze. Noclegownia gminna czynna jest przez cały rok od godziny 17.00-7.00, w święta ustawowe - całonocowo. Wszystkie osoby przebywające tam mają zapewniony gorący posiłek, ciepłą kąpiel oraz zostają wyposażeni w środki czystości i higieny osobistej.

986 oraz (32) 737 38 36 to numery telefonów Straży Miejskiej w Brzeszczach pod którymi można zgłaszać informacje o osobach bezdomnych.

10-12.12.2010

godz. 16.30, 18.00 ZAPŁĄTANI 3D
godz. 20.00 ŚNIADANIE DO ŁÓŻKA (Polska, 15)

13.12.2010 nieczynne

14-16.12.2010

godz. 18.00 ZAPŁĄTANI 3D
godz. 20.00 ŚNIADANIE DO ŁÓŻKA

17.12.2010

godz. 19.00 ZAPŁĄTANI 3D
godz. 20.30 SKRZYDLATE ŚWINIE

18-19.12.2010

godz. 18.00 ZAPŁĄTANI 3D
godz. 20.00 SKRZYDLATE ŚWINIE

20.12.2010 nieczynne

21-22.12.2010

godz. 18.00 ZAPŁĄTANI 3D
godz. 20.00 SKRZYDLATE ŚWINIE

23-25.12.2010 nieczynne

26.12.2010

godz. 16.00, 18.00, 20.00 OPOWIEŚCI Z NARNII:
PODRÓŻ WĘDROWCA DO ŚWITU 3D

27-28.12.2010

godz. 12.00, 14.00, 16.00 OPOWIEŚCI Z NARNII:
PODRÓŻ WĘDROWCA DO ŚWITU 3D

godz. 18.00 JOANNA

29.12.2010

godz. 12.00, 14.00 OPOWIEŚCI Z NARNII: PODRÓŻ
WĘDROWCA DO ŚWITU 3D

godz. 19.00 RETRANSMISJA Z METROPOLITAN
OPERA W NOWYM JORKU OPERY CARMEN

30.12.2010

godz. 12.00, 14.00, 16.00 OPOWIEŚCI Z NARNII:
PODRÓŻ WĘDROWCA DO ŚWITU 3D

godz. 18.00 KINO SENIORA - JOANNA

31.12.2010

godz. 10.00, 14.00 OPOWIEŚCI Z NARNII: PODRÓŻ
WĘDROWCA DO ŚWITU 3D

01-02.01.2011 nieczynne



PROGRAMY DOMÓW LUDOWYCH i ŚWIECIC OK

Przecieszyn

Huragan Babski (czwartek; 17.00)
2.12 Warsztaty decoupage „Bańka choinkowa”.
8.12 Warsztaty „Bańka wstążkowa”.
17.12 Warsztaty florystyczne „Świąteczny stroik” -
szczegóły na plakatach.
20.12 Huraganowa Agapa.

Biblioteka zaprasza:

16.12 „Rozczytaj swoje dziecko z Julkiem i Julką”
(17.00).
22.12 Spotkanie dla przedszkolaków.
28.12 „Galeria Młodych” w bibliotece (17.00).
30.12 Lecznica książkowa - spotkanie dla kobiet
(17.00).

Świetlica zaprasza:

7.12 Mikołajki 2010; szczegółowe informacje na pla-
katach (17.00).

Oś. Paderewskiego

6.12 Osiedlowe spotkanie z Mikołajem.
8.12 Robimy ozdoby świąteczne - warsztaty dla dzieci.
11.12 Wyjazd do O.C. Kultury na sztukę pt. „Andro-
pauza - Męska Rzecz”.
14.12 „Irys folding” - ozdabianie papierkami; warsztaty
międzypokoleniowe.
17.12 Świąteczna wigilia dla dzieci.
W każdy poniedziałek i środę zapraszamy panie na
aerobik.

Skidziń

03.12 Kartki świąteczne w stylu „Iris holding” - warsz-
taty dla dzieci i młodzieży szkolnej (15.30).
04.12 Mikołajki dla dzieci: wyjazd do Parku Świętego
Mikołaja w Zatorze (14.30).
15.12 „Basia i Boże Narodzenie” - zapraszamy rodzi-
ców, dziadków z małymi dziećmi na bajkowe popołud-
nie z cyklu „A co Basia na to?”.
16.12 Quilling - warsztaty dla pań prowadzi Agnieszka
Ziółkowska (17.00).
31.12 Dom Ludowy i OSP Skidziń zapraszają na za-
bawę sylwestrową. Cena biletu: 250zł od pary. Szczeg-
óły na plakatach.
W każdy wtorek aerobik dla pań (18.30).
W każdą środę próby i spotkania okolicznościowe ze-
spółu Skidzinianie (19.00).

Bór

04.12 Spotkanie ze św. Mikołajem - wyjazd do Parku
św. Mikołaja w Zatorze (14.30).
08.12 Spotkania kobiet w bibliotece - rozmowy na te-
maty różne: co nas ciekawi, nurtuje, inspirować oraz
warsztaty plastyczne „Bombka wstążkowa” (17.00).
15.12 Spotkania kobiet - pokaz kulinarny „Świąteczne
przysmaki” poprowadzi Małgorzata Malkus (15.00).
20.12 Świąteczne „Spotkanie z książką” z udziałem
przedszkolaków z Przedszkola w Borze (11.00).
20-31.12 „Och Fryderyku - o człowieku i muzyku infor-
macji bez liku” - wystawa z okazji 200-lecia urodzin
kompozytora.
31.12 Bal Sylwestrowy - zapraszają Koło Gospodyń
Wiejskich i DL; szczegóły w DL i na plakatach.

Wilczkowie

01-17.12 „Och Fryderyku - o człowieku i muzyku infor-
macji bez liku” - wystawa z okazji 200-lecia urodzin
kompozytora.
04.12 Spotkanie ze św. Mikołajem - wyjazd do Parku
św. Mikołaja w Zatorze (14.30).
02.12 „Bombka wstążkowa” - warsztaty plastyczne dla
pań w każdym wieku, np. mamy z córkami (17.00).
07.12 Pokaz kulinarny „Dania bożonarodzeniowe” po-
prowadzi Małgorzata Malkus (15.00).
31.12 Bal Sylwestrowy; szczegóły w DL i na plakatach.

Zasole

7.12 „Świąteczne cuda z wikliny” - warsztaty dla kobiet.
8.12 Warsztaty decoupage.
14.12 Świąteczne dekoracje.
17.12 Spotkanie przy wigilijnym stole
W każdy wtorek i czwartek zajęcia aerobiku
W każdy piątek zajęcia taneczne - grupa młodsza
(15.30), grupa starsza (17.30).

Jawiszowice

06.12 Spotkanie dla dzieci ze Świętym Mikołajem
(16.00).
08.12 „Wigilijne nastroje” - zajęcia dla przedszkolaków.
10.12 Świąteczne ozdoby z makaronu - warsztaty pla-
styczne (14.00).
16.12 „Strojna choinka” - warsztaty wykonywania
dawnych ozdób choinkowych prowadzone przez
panie z KGW „Jawiszowianki”.
13.12 oraz 20.12 Zajęcia dla najmłodszych dzieci
w Klubie Malucha (10.00).

Os. Szymanowskiego

04.12 Wyjazd do Krainy Św. Mikołaja w Zatorze (14.15).
06.12 Spotkanie z Mikołajem organizowane wspólnie
ze Stowarzyszeniem Olimp i samorządem osiedlowym
nr 7 (17.30).
07.12 Świąteczne ozdoby - zajęcia florystyczne dla
dzieci i młodzieży (16.30).
17.12 „Tradycje bożonarodzeniowe” - spotkanie dla
dzieci organizowane wspólnie z biblioteką „Strażnica”
(16.30).
W każdy poniedziałek zajęcia taneczne
Grupa młodsza (7-10 lat) początkująca (14.00-15.00).
Grupa starsza (11-15 lat) zaawansowana (15.00-16.00).
W każdy czwartek Klub Aktywnych Panów (18.00-
20.00)
W każdy wtorek zajęcia plastyczne (16.00)
Klub Seniora zaprasza w środy (14.00-16.00)

Dyżury aptek w grudniu

ARNIKA ul. Słowackiego 4
17.12 - 24.12
CENTRUM ul. Ofiar Oświęcimia 34
10.12 - 17.12
SIGMA ul. Piłsudskiego 13a
24.12 - 31.12
SYNAPSA ul. Łokietka 39
03.12 - 10.12 - 31.12
* dyżur nocny trwa od godz. 20.00 do 8.00
dnia następnego.



Studio Odnowy Biologicznej Prima>YourStyle w Brzeszczach
poszukuje profesjonalnych pracowników w charakterze:

FRYZJER

Wymagania:

- udokumentowane doświadczenie zawodowe na stanowisku
minimum 2 lata,
- chęć rozwoju i podnoszenia kwalifikacji,
- dyspozycyjność,
- komunikatywność,
- duże zaangażowanie w wykonywaną pracę,
- dobra organizacja pracy.

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie,
- możliwość ugruntowania i rozszerzenia swoich umiejętności.

Aplikacje (CV ze zdjęciem i list motywacyjny)
prosimy przelać na adres e-mail:
prima.yourstyle@gmail.com
lub dostarczyć do siedziby
firmy w Jawiszowicach oś. Paderewskiego 44
w terminie do 31 grudnia 2010 r.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych
zawartych w ofercie pracy dla potrzeb
procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia
27.08.1997r. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 923 ze zm.”

Skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami.



MÓWI SIĘ...

**Wszystko ZACZYNA SIĘ od CZYTANIA...
„W WYCHOWANIU I ROZWOJU CZŁOWIEKA
BARDZO WIELE ZALEŻY OD TEGO, CO ON
W DZIECIŃSTWIE PRZECZYTA”.**

Wanda Chotomska

Jeżeli to, co czytamy w dzieciństwie ma wpływ na to, jacy jesteśmy w przyszłości, warto poznać ulubione książki, te wyjątkowe, zapamiętane na wiele, wiele lat.

Tym razem do rozmowy o czytaniu i ulubionej książce z dzieciństwa zaprosiliśmy Barbarę Gawryluk - autorkę książek dla dzieci, tłumaczkę i dziennikarkę radiową. W Radiu Kraków prowadzi autorską audycję „Alfabet”, poświęconą literaturze dla dzieci. Pani Barbara była gościem biblioteki na spotkaniu finałowym „Jesień nie całkiem literacka - spotkanie z Fryderykiem Chopinem”, gdzie była jurorem w konkursie „Słuchaj Chopina”.



Pani Basia, przyjaciółka naszej biblioteki

Ulubiona książka z dzieciństwa i dlaczego ta?

Moja ulubiona książka z dzieciństwa to „Dzieci z Bullerbyn” Astrid Lindgren. Przeczytałam ją, kiedy miałam około sześciu lat i to była pierwsza naprawdę gruba książka,

od której nie mogłam się oderwać. Bardzo lubiłam historie o rówieśnikach, nie przepadałam za baśniami czy książkami fantastycznymi. „Dzieci z Bullerbyn” przeczytałam kilkanaście razy, to był też początek mojej przygody ze szwedzką literaturą.

Dlaczego warto czytać?

Kiedy człowiek lubi czytać, to nigdy się nie nudzi. Warto czytać, bo książka pozwala zapomnieć o kłopotach, przenieść się w wymarzone miejsca, śmiać się na głos albo przeżywać niesamowite przygody. Do czytania nie potrzeba nic więcej oprócz książki. Warto umieć czytać w różnych sytuacjach: w pociągu, tramwaju, poczekalni czy na plaży. Nie marnujemy czasu, a na dodatek upływa on nam bardzo przyjemnie.

Czytam teraz

Czytam zwykle kilka książek równocześnie. Zawsze jest wśród nich jakaś książka dla dzieci, bo przygotowuję się do mojego programu w Radiu Kraków, czyli do Alfabetu. Teraz czytam „Agnieszka Osiecka dzieciom”. Na moim stole leży też trzecia część przygód Tsatsikiego, bohatera książek Moni Nilsson. Tę książkę pt. „Tylko Tsatsiki” będę teraz tłumaczyć z języka szwedzkiego. Czytam też najnowszą książkę Andrzeja Stasiuka „Dziennik pisany później”.

Również czytelników Odgłosów Brzeszcz zapraszamy do podzielenia się z nami swoimi wspomnieniami o ukochanej książce dzieciństwa, tak bardzo wyjątkowej, że zapamiętanej do dzisiaj.

Bibi

Słuchaj co dzień Fryderyka Bo to piękna jest muzyka

Piętnastego listopada br. pojechaliśmy do Ośrodka Kultury w Brzeszczach, by wziąć udział w podsumowaniu projektu dla trzecioklasistów „Jesień nie całkiem literacka - spotkanie z Fryderykiem Chopinem”. Wśród zaproszonych gości były m. in. pani Barbara Gawryluk - autorka książek dla dzieci - oraz pani Teresa Jankowska burmistrz Brzeszcz.

Zajęcia dla pełnej dzieciaków widowni przygotowały i prowadziły Panie z Biblioteki Ośrodka Kultury w Brzeszczach. Prezentacja multimedialna pozwoliła nam bliżej poznać życie i twórczość Fryderyka Chopina. Dowiedzieliśmy się, że Chopin i jego muzyka są znani na całym świecie oraz, że praktycznie w każdej sekundzie ktoś gdzieś słucha muzyki tego genialnego kompozytora! A rondo to nie tylko rodzaj skrzyżowania czy brzeg kapelusza, ale także powtarzający się utwór. W trakcie spotkania zaprezentowali się nasi koledzy i koleżanki z SP 2. Tematem występu była

oczywiście muzyka Chopina. Rozstrzygnięto też konkurs na tekst reklamy radiowej popularyzującej muzykę Chopina. Wśród zwycięzców I, II i III miejsca byli również uczniowie naszej szkoły. Gratulujemy!

**Zespół redakcyjny gazetki szkolnej
„Między nami uczniakami”
(SP 1 Brzeszcze)**

„Słuchaj Chopina!” - najlepsze teksty reklamy radiowej popularyzującej muzykę Chopina:

Słuchaj co dzień Fryderyka
Bo to piękna jest muzyka

Zofia Podleszańska
SP nr 1

Znacie Szopena - pisze się Chopin
Już w dawnej Polsce słuchali go chłopci.

Jego muzykę zna cały świat
Na jego temat piszę ten rap.

Młody i stary słucha Chopina
Bo jego twórczość łączy pokolenia.

Siadam przed wieżą, chwytam za stery
I już w głośnikach leci Fryderyk.

Słuchaj go rano, słuchaj go wieczór
Bo jego muzykę czuć wciąż w powietrzu.

Ania Stawowy
SP Jawiszowice

Rozmowa z Chopinem

Ja: - Jak Cię Chopinie zareklamować?
Już od myślenia boli mnie głowa!

Chopin:
Zamiast wymyślać wierszyki,
posłuchaj mojej muzyki!

Joanna Bibrzycka
ZSP Skidziń



Final projektu Jesień nie całkiem literacka

Podziękowanie

Szanowni Państwo, Mieszkańcy Gminy Brzeszcze

Dziękuję Państwu za udział w wyborach samorządowych 21 listopada oraz 5 grudnia 2010 roku i poparcie mojej kandydatury. Praca burmistrza to służba mieszkańcom, odpowiedzialność za słowa, podjęte decyzje i złożone deklaracje. Przez kolejne 4 lata jako wóldarz



Teresa Jankowska

Gminy z tych obowiązków będę się starała bardzo dobrze wywiązywać. Jestem osobą zaangażowaną w dialog i współpracę z mieszkańcami, instytucjami oraz organizacjami. Ważne są dla mnie otwartość, wzajemny szacunek i zaufanie, umiejętność słuchania siebie nawzajem, odpowiedzialność za słowa i podjęte działania. Te wartości budują płaszczyznę współpracy i chęć działania.

Swoją wiedzę i doświadczenie, które nabyłam w czasie poprzedniej kadencji, pragnę wykorzystać w kolejnych czterech latach dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju naszej Małej Ojczyzny.

Zapraszam Państwa do współpracy.

Z wyrazami szacunku

Teresa Jankowska
Burmistrz Brzeszcz



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Olimp na osiedlu Paderewskiego

Stowarzyszenie Rodziców na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych „Olimp” oraz Ośrodek Kultury zorganizowali wyjątkowe spotkanie wokół integracji podsumowujące projekt: „Razem ćwiczymy, tworzymy i się bawimy...”, które odbyło się w świetlicy Ośrodka Kultury na Osiedlu Paderewskiego. Gość specjalny, p. dr Danuta Wolska przekonywała zabranych o (na pozór oczywistym fakcie), że każde dziecko potrzebuje szczęśliwych rodziców. Nawiązując do tematu wykładu przygotowaliśmy, szczególnie z myślą rodzicach dzieci niepełnosprawnych, specjalne upominki, a dla wszystkich gości możliwość wymiany doświadczeń przy miłym poczęstunku. Organizacja spotkania była możliwa dzięki dotacji ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Fabiola Switalla-Korczyk

Oskardy

Szanowni Państwo,

Zapraszam do składania wniosków do Nagrody Burmistrza Oskardy 2010. Bieżący rok był obfity w wydarzenia, które odbyły się dzięki aktywności mieszkańców, organizacji oraz instytucji. Zachęcam do ich zauważenia i podkreślenia. Wokół nas dzieje się wiele dobra, trzeba je wyłuskać i nagrodzić, aby pokazać, jak wielki potencjał jest w każdym z nas, zwłaszcza, gdy dzielimy się nim z drugim człowiekiem.

Z wyrazami szacunku

Teresa Jankowska
Burmistrz Brzeszcz

Wzór wniosku można otrzymać w informatorium Urzędu Gminy oraz sekretariacie Ośrodka Kultury oraz na stronie internetowej gminy Brzeszcze www.brzeszcze.pl. Termin i miejsce składania wniosków: 10 stycznia 2011 roku, sekretariat burmistrza Brzeszcz, Urząd Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4.

Podziękowanie

Szanowni Mieszkańcy Gminy Brzeszcze, W imieniu Komitetu Wyborczego „Wspólnota Samorządowa Gminy Brzeszcze” składamy Państwu serdeczne podziękowania za oddanie swych głosów na naszych kandydatów, oddając im zaufanie. Jako nowowybrani przez Państwa radni Rady Miejskiej Brzeszcz - kadencji 2010-2014 - zapewniamy, że dołożymy wszelkich starań, aby tego zaufania nie zawieść.

Jednocześnie z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu i Waszym bliskim najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Danuta Socha
Marek Czopek
Bogdan Czuwaj
Sławomir Drobny
Arkadiusz Włoszek
Krzysztof Zalwowski



„CYKLISTA” zaprasza na imprezy

18.12.10 (sobota) Teatr „Bagatela” Kraków. „Szalone nożyczki” - komedia kryminalna. Cena biletu normalnego 85 zł, ulgowego 75 zł (w tym przejazd, bilet i ubezpieczenie) Wyjazd z Przecieszyna o 13.00, powrót ok. 20.00.

31.12.10/1.1.11 Powitanie Nowego Roku w Wiedniu. Cena: 150 zł + 10 euro (w tym przejazd autokarem klasy LUX, opieka pilota-przewodnika, obiad na terenie Czech, butelka szampana na 2 osoby i ubezpieczenie). Wyjazd z Przecieszyna 31 grudnia 2010 r. o godz. 11.00, powrót 1 stycznia 2011 r. ok. godz. 8.00.

31.12.10/1.1.11 Powitanie Nowego Roku w Budapeszcie. Cena: 150 zł + 10 euro (w tym przejazd autokarem klasy LUX, opieka pilota-przewodnika, obiad na terenie Słowacji, butelka szampana na 2 osoby i ubezpieczenie). Wyjazd z Przecieszyna 31 grudnia 2010 r. o godz. 11.00, powrót 1 stycznia 2011 r. ok. 9.00.

31.12.10/1.1.11 Powitanie Nowego Roku w Berlinie na tropikalnej wyspie (Tropical Islands). Cena: 220 zł + 60 euro (w tym przejazd autokarem klasy LUX, opieka pilota-przewodnika, obiad na terenie Polski, butelka szampana na 2 osoby, wstęp na Tropical Island i ubezpieczenie). Wyjazd z Przecieszyna 31 grudnia 2010 r. o godz. 11.00, powrót 1 stycznia 2011 r. ok. 11.00.

15.1.11 (sobota) Bal cyklisty. Zabawa karnawałowa dla członków i sympatyków Towarzystwa „CYKLISTA” w restauracji „Słowiańskiej”. Cena: 100 zł. Początek o godz. 18.00. Zabawa przewidziana do białego rana.

26.1.11 (środa) Moskiewski Cyrk na Łodzi. Dom Muzyki i Tańca w Gli-

wicach. Fascynujące show dla dorosłych i dzieci. Cena: 90 zł, 110 zł, 140 zł, 170 zł (w tym bilet wstępu, przejazd i ubezpieczenie). Wyjazd o 17.00, powrót ok. 23.00.

12.2.11 (sobota) Operetka „Hrabina Marica”. Gliwicki Teatr Muzyczny. Cena: 75 zł, 65 zł (ulgowo). Wyjazd z Przecieszyna o godz. 16.00, powrót ok. 22.30.

W lutym zaprosimy Państwa na kuligi w Beskidach pod warunkiem, że spadnie śnieg.

Dane kontaktowe:

Zarząd TTR „CYKLISTA”
ul. Wyzwolenia 35,
32-625 Przecieszyn
Tel/fax. 32/211 08 59, 600 978 355
www.cyklista.com.pl
e-mail: trcyklista@wp.pl

Przy zgłoszeniu na imprezę prosimy podać następujące dane: imię, nazwisko, dokładny adres zamieszkania z kodem, nr PESEL oraz nr telefonu kontaktowego. Przy zapisie obowiązuje zaliczka w wysokości 100 zł, przy imprezach tańszych - całość należności.

ZAPISY Ognisko Muzyczne Metrum Krzysztofa Gawędy Ośrodek Kultury w Brzeszczach, sala 41

Zapraszamy do nauki gry na:

- gitary klasycznej
- elektr. basowej
- fortepianie
- keyboardzie
- flecie poprzecznym
- saksofonie
- klarncie
- akordeonie
- skrzypcach
- uczyliśmy także wokalu



ORAZ NAUKI TEORII MUZYKI

Informacja i ZAPISY
w poniedziałki od 19.30 i w piątki od 19.00
lub telefonicznie 606 335 683

www.infofirma.pl/metrum

STYPENDIA ROZDANE

Fundacja Pomocy Społecznej w Brzeszczach wspiera uzdolnionych uczniów z gminy przyznając im stypendia naukowo-socjalne w ramach programu Lokalnego Funduszu Stypendialnego „Równe szanse”.

Rok szkolny 2010/2011 to już IX edycja przyznawania stypendiów, w której to komisja kwalifikacyjna Lokalnego Funduszu Stypendialnego pozytywnie rozpatrzyła 47 wniosków. Wśród stypendystów znaleźli się uczniowie szkół podstawowych, średnich oraz gimnazjaliści. Ze względu na ograniczoną ilość środków finansowych tym razem komisja postanowiła nie przyznawać stypendiów studentom. Fundacja Pomocy Społecznej współpracuje również z Fundacją Edukacyjną Przedsiębiorczości w Łodzi, dzięki czemu możliwe było wypłacanie stypendium pomostowego dla maturzystów pragnących kontynuować naukę na stacjonarnych studiach magisterskich. Fundacja Edukacyjna Przedsiębiorczości w Łodzi rozpatrzyła pozytywnie wniosek dla jednego stypendysty, ale ten niestety, z przyczyn osobistych, musiał zrezygnować z udziału w programie. Stypendia wypłacane są comiesięcznie w okresie roku szkolnego. Fundacja im. Stefana Batorego wsparła prowadzony przez Fundację Pomocy Społecznej program stypendialny dla uczniów szkół ponadpodstawowych kwotą 13 000 zł zobowiązując tym samym Fun-

dację, zgodnie z zasadami programu, do zebrania na ten cel takiej samej kwoty. Dla uczniów szkół podstawowych stypendia w całości finansowane są tylko ze środków naszej Fundacji. Na realizację wypłat wszystkich stypendiów IX edycji Lokalnego Funduszu Stypendialnego Fundacja pozyskała 21 150,00 zł, co stało się możliwe między innymi dzięki comiesięcznym wpłatom środków pieniężnych pracowników Brzeszczanickich zakładów pracy oraz sponsorów. Każdego



Tegoroczne stypendystki

roku dużym wkładem finansowym wspierającym fundusz stypendialny mogą poszczycić się parafie św. Urbana w Brzeszczach oraz Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach. Przekazują one część pieniędzy pochodzących z organizowanej w kościele w „Dniu Papieskim” zbiórki.

Fundacja Pomocy Społecznej serdecznie dziękuje wszystkim zaangażowanym w program Lokalnego Funduszu Stypendialnego za ogromne wsparcie i okazaną wrażliwość. Ukoronowaniem realizacji programu była uroczystość wręczenia certyfikatów Lokalnego Funduszu Stypendialnego, która odbyła się 8 października w Ośrodku Kultury w Brzeszczach. Certyfikaty są zasłużonym wynagrodzeniem za ciężką pracę w dążeniu do osiągnięcia jak najwyższych wyników w nauce, jak i również za zaangażowanie stypendysty w działania na rzecz środowiska lokalnego oraz innych pozanaukowych osiągnięć. Prowadzącą galę była wieloletnia prezes FPS Anna Zalwowska, która wyjątkowo zastępowała obecną prezes FPS Danutę Zalwowską Wręczenia certyfikatów stypendystom dokonali Burmistrz Gminy Brzeszcz Teresa Jankowska oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzeszczach Kazimierz Senkowski. Imprezę urozmaiciły występy artystyczne dzieci uczęszczających do świetlicy „Impuls” przy Fundacji Pomocy Społecznej oraz nieformalna grupa młodzieżowa „Radioaktywne Biedronki”, która wykonała dwa utwory muzyczne z dedykacją dla stypendystów. Uroczystość zakończono zaproszeniem wszystkich gości oraz stypendystów na poczęstunek.

Gratulujemy stypendystom wysokich wyników w nauce oraz życzymy dalszych sukcesów. Dziękujemy również wszystkim przybyłym gościom za uświetnienie swoją obecnością gali.

Alicja Błaś

Kancelaria Radcy Prawnego

Józef Juras

Jawiszowice, ul. Przeczna 16

Czynne:

Poniedziałek: godz. 18.00 - 20.00

Środa: godz. 16.00 - 18.00

lub w umówionym terminie

Tel. 603-959-032



Szanowni Mieszkańcy Gminy Brzeszcze,

Pragnę serdecznie podziękować Państwu za cały okres kampanii przed wyborami samorządowymi, za każde spotkanie, każdą rozmowę, każde słowa wsparcia mojej kandydatury zarówno na stanowisko Burmistrza Brzeszcz, jak również Radnego Rady Miejskiej.

Szczególne podziękowania pragnę skierować do osób, które 21 listopada wzięły udział w wyborach. Przecież to My, Mieszkańcy Gminy, tworzymy wspólnotę samorządową i to na Nas spoczywa odpowiedzialność wyboru.

Zostałem wybrany na Radnego Rady Miejskiej w Brzeszczach. Nie zapominam o deklaracjach, które złożyłem Państwu przed wyborami. Chcę poświęcić swą wiedzę, doświadczenie i czas sprawom gminy, a także wychodzić z inicjatywami służącymi poprawie jej wizerunku jako miejsca do mieszkania, nauki, pracy oraz rekreacji.

Dziękuję za każdy głos poparcia. Zaufanie, jakim mnie obdarzono, mobilizuje do pracy. Postaram się nie zawieść.

Z poważaniem,
Jacek Wawro

Zespół Gabinetów Lekarskich
Gabinet chirurgiczno- proktologiczny
lek. med Mirosław Jonderko
specjalista chirurg
badania rektoskopowe

Brzeszcze

ul. Drobniańska 13

Godziny otwarcia gabinetu:

Poniedziałki, Środy 17:00- 19:00

Rejestracja pod numerem telefonu: 784 943 097

Rejestracja pod prywatnym numerem dr Jonderko: 608 486 097

Studio Fryzjerskie Vision

Ewelina Wandor

ul. Bór 74

32-620 Brzeszcze

tel. 32 611 00 75

tel. 0 505 89 89 98

vision@vp.pl

www.vision-studio.eu

www.tekstyliadomowe.net

Zapraszamy :

poniedziałek - piątek 15.00 - 20.00

sobota 6.00 - 13.00 /zapisy/



FITNESSOWY BOOM W BRZESZCZACH

Obecnie fitness to pojęcie bardzo szerokie, obejmujące nie tylko różnego rodzaju trendy i style zajęć, ale całą „gałąź przemysłu” - stroje, buty, gadzety, muzykę i szkoły dla instruktorów. Sedno sprawy jednak od zawsze pozostaje niezmiennie - ruch i wszelakie jego dobrodziejstwa. Jeśli więc na pytanie, czy (regularnie!) robię coś w tym kierunku, odpowiesz sobie



Zajęcia na hali

TAK, jesteś na dobrej drodze ku zdrowiu, zadowoleniu z siebie - cele mogą być różne. Jako instruktor prowadzący zajęcia w Brzeszczach od ponad 10 lat, mogę z czystym sumieniem i ogromną satysfakcją powiedzieć: ćwiczysz coraz więcej pań. Są one konsekwentne, zdeterminowane i świadome swojej siły (nie tylko tej fizycz-

nej, ale przede wszystkim siły charakteru). Osoby, które ćwiczą od dłuższego czasu, są już „zarażone” fitnessem, i co najpiękniejsze, swoją energią zarażają innych.

- Najbardziej cieszy poprawa kondycji, odczuwalna po 2-3 miesiącach. To znaczy nie tyle, że wzmacniają się mięśnie (choć to na pewno też), tylko samopoczucie się poprawia, jest się lżejszym i żywysz. To doskonała metoda dla mam, by po ciąży doprowadzić ciało do formy, przeciwdziała też jesiennej depresji. Bardzo dobrze ćwiczy się w grupie, w domu nie ma takiej mobilizacji - po skończonych zajęciach stwierdzają zgodnie Delfina i Dominika.

Oferta hali sportowej nie odbiega od najnowszych trendów - są „nieśmiertelne” i zawsze modne zajęcia na stepie dające wiele satysfakcji i efektywne zajęcia z dużymi piłkami. Największą popularnością cieszą się od zawsze zajęcia Body Shape (z akcentem na biodra, brzuch, uda i poślad-

ki), na których wykorzystywany jest mix najskuteczniejszych ćwiczeń, m.in. pilates, ćwiczenia równoważne, fit-yoga. W tym roku od września grupa uczęszczających na te zajęcia regularnie liczyła od 50 do 70 osób! Coraz większą popularnością cieszą się także ostatnio zajęcia taneczne w stylu zumbi, totalny fitnessowy hit na całym świecie. Przypominają one bardziej dyskotekę niż tradycyjnie pojęty trening, a zarazem wydobywają przytłumioną w codziennym kołowrotku kobiecość.

W naszej miejscowości i okolicy oferta fitness staje się coraz bogatsza, otwierają się nowe kluby, szkolą się

nowi instruktorzy. I wszędzie jest mnóstwo chętnych! Osobiście mam nadzieję, że jesteśmy świadkami pewnego rodzaju przełomu w naszej świadomości i frekwencja będzie rosła aż do momentu, gdy fitness stanie się nie tylko modą, ale zwyczajnym, niezbędnym punktem w naszym tygodniowym harmonogramie zajęć.

Beata Jagiełło

Zajęcia odbywają się w hali sportowej od poniedziałku do piątku w godz. 17.30 - 19.30, w środy rano o 9.00. Cennik i harmonogram na www.ok.brzeszcze.pl, tel. 32/325-56-71.

Młoda kadra

Po wielu latach oczekiwań mamy w końcu drużynę kadetek, która uczestniczy w sezonie 2010/11 r. w rozgrywkach Małopolskiej Ligi Siatkówki. Skład drużyny tworzą uczennice Gimnazjum nr 1, które wcześniej ogrywały się w Oświęcimskiej Lidze Siatkówki. Są to:



UKS Uczniowski Klub Sportowy Gminy Brzeszcze

1. Borowska Klaudia (nr koszulki 7)
2. Borowska Lucja (nr koszulki 11)
3. Kamińska Agnieszka (nr koszulki 5)
4. Krzyścin Elżbieta (nr koszulki 9)
5. Łysek Marta (nr koszulki 8)
6. Maślanka Paulina (nr koszulki 1 - kpt.)
7. Pałka Barbara (nr koszulki 2)
8. Pałka Gabriela (nr koszulki 3)
9. Ptaszek Kinga (nr koszulki 10)
10. Wicher Anna (nr koszulki 6)
11. Wójcik Justyna (nr koszulki 12)

W każdym turnieju uczestniczą 3 drużyny, mecze rozgrywane są do 3 wygranych setów. Zwycięzca turnieju awansuje do grupy wyższej. Najbliższy, III regionalny turniej ligowy, odbędzie się 5 grudnia, a pierwszy półfinałowy turniej ligowy 19 grudnia. W międzyczasie 11 grudnia odbędzie się w naszej Gminie Turniej o Puchar Burmistrza, rozgrywki zaczną się od godziny 8:00 w sali Gimnazjum nr 1. Wszystkich chętnych zapraszamy!

BEZPŁATNE ZABIEGI MASAŻU

Ogólnopolski program bezpłatnych zabiegów masażu oraz profilaktyki zdrowotnej skierowany do osób cierpiących na:

- bóle kręgosłupa, zwyrodnienia, dyskopatie
- bóle nóg, żyłaki, opuchlizny, efekt zimnych stóp
- wysiłkowe nietrzymanie moczu oraz problemy z opróżnianiem.

Zabiegi wykonywane są na urządzeniach medycznych materacach Enabio MM239.

Codziennie nasze gabinety w całej Polsce odwiedza klika tysięcy ludzi. Czy trzeba większej rekomendacji?

Rejstracja w godzinach 8-14:

ul. Mickiewicza 2, Brzeszcze tel. 664 400 440
(Ipiętro wejście od targowicy „Dom Górnik”)

ZAPISY NA BEZPŁATNE MASAŻE DO KOŃCA GRUDNIA ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

Podziękowania

Serdeczne podziękowania za uczestnictwo w uroczystościach pogrzebowych, zamówione msze św., złożone wieńce i kwiaty, modlitwy w intencji

śp. Mariana Farugi

oraz okazane współczucie

Żona z rodziną

Zakład usługowy

- czyszczenie pierza
- przerabianie pierzyn na kołdry i poduszki

Zapraszamy:

poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 15.00-19.00

43-225 Wola, ul. Kwiatowa 3,
tel. 032 211 94 28



32-626 Jawiszowice, os. Paderewskiego 44, tel. 32 737 09 07

Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku
życzymy wszystkim naszym Klientom, szczęścia,
spokoju, spędzenia czasu w rodzinnym gronie,
wymarzonych prezentów oraz niezapomnianych atrakcji
w Sylwestrową Noc

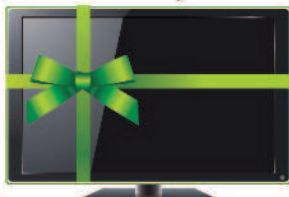


Masz dość niefortunnych podarunków?
Nie czekaj na idealny prezent...
Spraw go sobie sam!!!

Skorzystaj z **promocyjnej** oferty pożyczkowej:

- ✓ BEZ poręczyciela
- ✓ BEZ problemu
- ✓ BEZ zbędnych formalności
- ✓ BEZ opłaty przygotowawczej

Przyjdź do oddziału
i odbierz gwarantowany
upominek!



oferta ważna do 28.02.2011
lub do wyczerpania zapasów

SKOCZ po prezent

JAWISZOWICE, Os. Paderewskiego 12, tel. (32) 211-01-79
BRZESZCZE, ul. Kościuszki 1, tel. (32) 211-08-53

infolinia 801 602 222*

www.skokpiast.pl

RRP- dla programów SKOK- dla skok 27.10.2010 r. - w ramach 68% kredytu - oprocentowanie 11,99% - przy opłacie wstępnej 10% i prowizji 0% od całkowitego wartości kredytu - marża - zabezpieczeniu ubezpieczeniowym - wydatki 11,99%.

Przebieżnik informacyjny - konstrukcja programów. Nie stanowi oferty handlowej, w szczególności oferty sprzedaży produktów. W przypadku jakichkolwiek pytań prosimy o kontakt z oddziałem Skok Piast w miejscowości, w której jest oddział Skok Piast.

MATERIAŁY BUDOWLANE

WALIGÓRA W

Zakład Usług Transportowo-Rolniczych
Wojciech Waligóra
Skidziń ul. Wypoczynkowa 38

dystrybutor firm:

Wienerberger **Libet**
POROTHERM KORAMIC Królewska Kostka Brukowa

BIEGONICE wavin dla domu BRAAS POLSKA

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE !

JOPEX UNIBET ISOVER Roben
WITAJ W DOMU. Dach System CERAMIKA BUDOWLANA

TRANSPORT - ROZŁADUNEK - KORZYSTNE RABATY

tel. 032 / 21 11 838
tel. kom. 0602-33-87-21